

Uroczysta akademii w auli UAM

Nauczycielom podziękowania i odznaczenia

Aula UAM wypełniła się uczciami z całego podniosła uroczystość Dnia Karty Nauczyciela.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością czołowi przedstawiciele władz i partii politycznych, wśród których widzieliśmy wiceministra oświaty, F. Heroka, I sekretarza KW PZPR, J. Szydłaka, I sekretarza KM PZPR, Cz. Kończalę przewodniczącego Prezydium WRN, Fr. Szczerbala, przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania, Fr. Frackowiaka, przewodniczącego WK PZN, J. Kwiatka, przewodniczącego WK SD, Fr. Szmity i innych.

Po zagajeniu akademii przez Fr. Frackowiaka przemówienia wygłosili przewodniczący Szczerbał i wiceminister Herok. Z kolei odbyła się ceremonia odznaczenia nauczycieli wysokimi odznaczeniami państwowymi. W sumie w naszym województwie z okazji Międzynarodowego Dnia Karty Nauczyciela odznaczenia otrzymali: Józef Pawłowicz, kierownik Szkoły dla Dzieci Gluchoniemych w Poznaniu — Odznakę Zasłużonego Nauczyciela, Filomena Gotkiewicz, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 25 — Order Sztandaru Pracy I kl., Edmund Krzyżosiński, dyrektor Zakładu dla Dzieci Gluchych — Order Sztandaru Pracy II kl., Czesław Sikorski, nauczyciel Technikum Handlowego — Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. To ostatnie odznaczenie otrzymali również: Wacław Zembrzowski, dyrektor Liceum nr 3, Stefan Bański, kierownik Oddziału Szkół Ekonomicznych Kuratorium i dr Janina Jakubczak ze Studium Nauczycielskiego nr 2.

Ponadto wręczono Złote Odznaki Honorowe m. Poznania Mieczysławowi Prazmowskiemu, Leonowi Urbanowiczowi, Czesławowi Grześkowiakowi, Aleksandrowi Wilkoszewskiemu, Antoniemu Zajackowskiemu, Adamowi Wieczorowskiemu, Czesławowi Knolowi, Pełniącym obowiązki Anieli Pigoń (otrzymała poprzedniego dnia, podobnie jak i niektórzy z wysokich odznaczeń wymienionych na wstępie, które wręczono ze stały na centralnej akademii w Warszawie).

Wręczono także 40 Złotych Odznak ZNP — oraz 4 odznaczenia

nia im. Janka Krasickiego przyznane przez KC ZMS dla młodych nauczycieli członków ZMS. Akademia zakończyła się częścią artystyczną. (ms)



Prezydium akademii. Siedzą od lewej: sekretarz KW PZPR Stefan Olszowski, kurator OSP Jan Stoiński, I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak, przewodniczący Prezydium RN m. Poznania Franciszek Frackowiak (przemawia), wiceminister oświaty F. Herok, przewodniczący Prezydium WRN Franciszek Szczerbał i I sekretarz KM PZPR Czesław Kończal.

Fot. (2) — K. Przychozdzki



Dr Janina Jakubczak otrzymuje z rąk wice-ministra Heroka Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski

W 1961 roku

W każdym sklepie — lodówka

W nadchodzącym roku handel spożywczy zakupi dla sklepów i zakładów gastronomicznych 5.100 urządzeń chłodniczych. Zwiększając tego ro-

Wybory w Japonii

Wczoraj o godz. 9.30 (czasu warszawskiego) znany był już podział 457 (na 467) mandatów w izbie niższej parlamentu japońskiego. Według ostatnich danych, rządząca partia liberalno-demokratyczna zdobyła 290 mandatów, socjalistyczna — 144, socjaldemokratyczna — 15, komunistyczna — 3, niezależni — 4, mniejsze partie i ugrupowania — 1.

Tak więc stało się jasne, że partia IKEDA nie zrealizowała swego planu zdobycia większości 2/3 w izbie niższej parlamentu tj. 312 mandatów. Duży sukces zanotowała natomiast opozycyjna partia socjalistyczna. Ponadto partia komunistyczna powiększyła swój stan posiadania, gdyż w poprzednim parlamencie miała zaledwie jednego przedstawiciela. (PAP)

dzaju wyposażenie punktów sprzedaży zaopatrzyć się każdy miejski sklep delikatesowy, mięsny, nabiałowy, ogólnospożywczy i garmateryjny w przy najmniej jedną lodówkę lub lade chłodniczą do przechowywania produktów żywnościowych.

Warto również powiedzieć o drugiej ważnej nowości z tej branży. Wszystkie szafy i lade chłodnicze oraz zamrażarki utrzymujące temperaturę minus 18 stopni wyprodukują za kłady krajowe, dzięki temu więc import sprzętu technicznego dla handlu ograniczy się do zakupu maszyn dla piekarnictwa i gastronomii oraz kas rejestracyjnych.

Wliczając nowy sprzęt, ogólna wartość „handlowych” maszyn i urządzeń wyniesie już ok. 1,5 mld. zł, a więc majątek nie mały, o który trzeba będzie dbać na codzień. (PAP)



Rok XVI

Wydanie AB

Poznań

wtorek, 22 listopada 1960

Cena 50 gr

Nr 279 (5227)

Nowe decyzje Rady Państwa i rządu

Mianowanie ambasadorów i profesorów, projekty ustaw o prawie kolejowym i budownictwie

Na posiedzeniu w dniu 19 bm. Rada Państwa mianowała:

Na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Republice Gwinei — Władysława Domagałę.

Na stanowisko ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Królestwie Jemenu — Kazimierza Sidora, który będzie pełnił tę funkcję obok

stanowiska ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Zjednoczonej Republice Arabskiej, na które został mianowany w październiku br.

Rada Państwa powołała na stanowiska profesorów zwyczajnych — 22 profesorów nadzwyczajnych oraz na stanowiska profesorów nadzwyczajnych — 22 docentów (w tej liczbie doc. Czesława Łuczaka — UAM Poznań i doc. Wincentego Pezackiego — WSR Poznań).

Rada państwa mianowała na stanowiska sędziów: Trybunału Ubezpieczeń Społecznych — Władysława Pogorzelskiego i Jana Tadeusza Wasyleckiego.

Rada państwa nadała sztandary 21 jednostkom wojskowym.

19 bm. na konferencji prasowej w urzędzie Rady Ministrów poinformowane dziennikarzy o nowych decyzjach rządu.

Do Sejmu przesłany został projekt rządowej ustawy o kolejach.

Dotychczas wiele zagadnień kolejnictwa regulowały przepisy jeszcze z okresu międzywojennego, które już dziś nie zdają egzaminu. Szeroko omówione zostały w projekcie ustawy sprawy dotyczące podziału na koleje o charakterze publicznym i nie publicznym. Pierwsze będą pozostawać w zarządzie i eksploatacji PKP, a pozostałe — zainteresowanych jednostek.

Podjęta została m. in. uchwała w sprawie ustalenia kosztów jednostkowych w budownictwie mieszkalnym. Jej myślą przewodnią jest zapewnienie właściwego poziomu kosztów budownictwa mieszkaniowego, realizowanego w latach 1961—65.

Inną uchwałą „budowlaną” jest uchwała w sprawie pomocy państwa dla budownictwa mieszkalno-pensjonatowego. Chodzi tu o pomoc dla osób budujących lub odbudowujących obiekty o charakterze pensjonatów (ich powierzchnia użytkowa nie może przekraczać 220 m²) w różnych miejscowościach uzdrowiskowych, turystycznych i wypoczynkowych. Osoby te będą mogły korzystać z długoterminowych kredytów i ułatwień w zaopatrzeniu materiałowym. (PAP)

Zarządzenie oszczędnościowe w USA

Amerykański departament stanu wydał zarządzenie redukujące wydatki na podróże dyplomatów amerykańskich. Posunięcie to związane jest z wysiłkami administracji Eisenhowera zmierzającymi do zmniejszenia wydatków zagranicznych w celu zahamowania odpływu złota z USA. (PAP)

Na „Barburce” — także rolnicy

Po raz pierwszy na tegorocznym tradycyjnym święcie górniczym, razem z pracownikami przemysłu węglowego bawić się będą chłopcy z całego kraju. Poszczególne kopalnie zaprosiły już delegacje chłopów z różnych województw.

Ogółem w uroczystościach górniczych weźmie udział ok. 400 rolników. Zapoznają się oni z pracą górników pod ziemią, wezmą udział w akademiach i zabawach górniczych. PAP

Cały świat winien znać skutki wojny jądrowej

Delegacja polska na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ zgłosiła w sobotę w Komisji Politycznej projekt rezolucji w sprawie zapoznania wszystkich narodów ze skutkami, jakie pociągnęłyby za sobą wojna prowadzona przy użyciu broni jądrowej. Projekt rezolucji głosi:

Petycja w sprawie kontroli urodzin

133 osobistości różnych krajów świata, wśród nich 39 laureatów nagrody Nobla, podpisało petycję przekazaną w czwartek wieczorem sekretarzowi generalnemu ONZ Hammarskjöldowi, w której proszą, by Organizacja Narodów Zjednoczonych stanęła na czele światowego ruchu kontroli urodzin. Petycja podkreśla, że dwie trzecie ludności świata są chronicznie niedożywione i stan ten pogarsza się w związku z szybkim przyrostem naturalnym wyrażającym się w skali światowej liczbą 140 tysięcy urodzin dziennie. Autorzy petycji, wśród których znajdują się nazwiska najwybitniejszych naukowców, zwracają uwagę, że nieograniczenie liczby urodzin musi doprowadzić do wzrostu nędzy światowej, a w konsekwencji — do zaburzeń i wojen. (PAP)

Sprawy bhp w ogniu dyskusji

Na krajowej naradzie Społecznej Inspekcji Pracy we Wrocławiu główny inspektor ochrony pracy Zdzisław Wierzbicki wygłosił referat o roli i zadaniach SIP. Obrazem przystąpił do Czonek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Ignacy Łoga-Sowiński.

Generalnym postulatem, wysuwającym w dyskusji, była konieczność zmiany stosunku do spraw bhp zarówno przez administrację gospodarczą, dyrekcje zakładów jak i całe załogi. Podkreślono, że ani wysokie nakłady finansowe na poprawę bhp, ani wzmożona działalność Społecznej Inspekcji Pracy nie przyniosą oczekiwanych rezultatów, jeśli sprawy bhp nie będą traktowane na równi ze sprawami produkcji.

Pod koniec obrad zabrał głos minister zdrowia i opieki społecznej — Rajmund Barański, który omówił prace zakładowych placówek służby zdrowia. (PAP)

Zgromadzenie Ogólne,

zważywszy ogrom zniszczeń i klęski, którymi ludzkości grozić może wojna prowadzona bronią jądrową;

uwzględniając, że naczelnym zadaniem ONZ jest zapobieżenie wywołaniu w sposób rozmyślny lub nierozmyślny konfliktów zbrojnych;

przekonane, że ukształtowana w oparciu o stwierdzenia autorytatywnych przedstawicieli nauki, światowa opinia publiczna oraz świadoma skutków wojny postawa narodów — mogą stanowić ważny czynnik sprzyjający osiągnięciu porozumienia w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia;

w celu umożliwienia pełnego zrozumienia, jakie skutki pociągnęłyby dla narodów i ludzkości, dla cywilizacji i gospodarki światowej nowoczesna wojna, w której zastosowano by broń jądrową oraz w celu zapoznania z tymi skutkami wszystkich narodów, a szczególnie narodów państw rozporządzających tą bronią;

1) Powołuje komitet złożony z... (rezolucja nie wymienia jeszcze państw — przyp. red.).

2) Zaleca rządowi tych krajów, by wyznaczyły po jednym przedstawicielu i zapewniły tym przedstawicielom zespół doradców, teoretyków i praktyków z dziedziny fizyki, chemii, medycyny i nauk technicznych.

3) Zaleca, by komitet opracował na podstawie własnej wiedzy jego członków i dostępnych materiałów, a także opracowań, których mogą dostarczyć mu poszczególne rządy z własnej inicjatywy, sprawozdanie stwierdzające, jakie skutki spowodować może użycie broni jądrowej, w szczególności jeśli chodzi o życie i zdrowie, dobra materialne i kulturalne ludzkości.

4) Zaleca, aby sprawozdanie komitetu zostało opracowane



Prezydent Kekkonen przybył do Moskwy

W poniedziałek o godz. 8,52 (czasu moskiewskiego) na Dworzec Leningradzki w Moskwie przybył z Helsinek specjalny pociąg z prezydentem Finlandii Urho Kekkonem. Prezydenta Finlandii witali: Leonid Brózniw, Nikita Chruszczow, Jekatierina Furcewa, Mikołaj Ignatow, Frol Kozłow, Anastaz Mikołojan i inne osobistości oficjalne. Obecni byli również przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz liczni przedstawiciele pras radzieckiej i zagranicznej.

Prezydent Kekkonen przybył do Moskwy na zaproszenie otrzymane od premiera Chruszczowa w czasie jego niedawnej wizyty w Helsinkach.

PAP

ZE ŚWIATA POLITYKI

Deficytowy bilans płatniczy USA

Zmniejszenie rezerw złota w Stanach Zjednoczonych, spadek kursu dolara na światowych rynkach złota i ogólny upadek „prestżu” dolara amerykańskiego, wywołuje coraz większe zaniepokojenie w kołach rządowych USA. Wzrosło ono szczególnie po ogłoszeniu komunikatu ministerstwa handlu, że deficyt bilansu płatniczego w III kwartale br. znowu się zwiększył i osiągnął rekordowego poziomu 4,3 miliardy dolarów.

Zwiększenie deficytu ekonomicznych, spadek kursu dolara na światowych rynkach złota i ogólny upadek „prestżu” dolara amerykańskiego, wywołuje coraz większe zaniepokojenie w kołach rządowych USA. Wzrosło ono szczególnie po ogłoszeniu komunikatu ministerstwa handlu, że deficyt bilansu płatniczego w III kwartale br. znowu się zwiększył i osiągnął rekordowego poziomu 4,3 miliardy dolarów.

„Deficyt bilansu płatniczego, jak zaznacza komentator dyplomatyczny agencji „Associated Press” John Skalli jest szczególnie niebezpieczny dla USA, gdyż wywołuje zmniejszenie rezerw złota w tym kraju i zachwiało znaczenie dolara na rynkach międzynarodowych”. Do Ogasty stan Georgia, gdzie obecnie przebywa na odpoczynku prezydent Eisenhower, zawiezany był dla konsultacji minister finansów Anderson. Po powrocie oświadczył przedstawicielom prasy, że mimo zarządzeń poczynionych przez

rząd w ostatnich latach, Stany Zjednoczone w dalszym ciągu mają deficyt w swym bilansie zobowiązań płatniczych. W ubiegłym roku deficyt ten wyniósł 3,800 milionów dolarów, poprzednio w 1958 roku — 3,400 mln. dolarów a obecnie nie jest wykluczone, że deficyt przekroczy sumę przeszloroczną.

Zaznaczywszy, że poprawa bilansu płatniczego ma dla USA „życiowo ważne znaczenie”, Anderson oświadczył, że wśród spraw, które omawiał z prezydentem Eisenhowerem jest natychmiastowa podróż jego i zastępcy sekretarza stanu Dillona do Zachodnich Niemiec dla omówienia z Adenauerem możliwości zmniejszenia wydatków na utrzymanie wojsk amerykańskich w NRF. Delegacja amerykańska przybyła już do Bonn, gdzie w poniedziałek miały się rozpocząć rokowania.

W wyniku konferencji Eisenhower polecił wszystkim przedstawicielom amerykańskim za granicą zmniejszyć etaty, a przy udzielaniu pomocy zagranicznym państwom przestrzegać obowiązku zakupowania przez nie, o ile to możliwe, towarów amerykańskich. (hb)

Nowe zjawiska i tendencje

W Wielkopolsce przed Kongresem Techników

Już tylko 80 dni dzieli nas od IV Kongresu Techników Polskich, ważkiego wydarzenia dla kraju. Kongresy Techników Polskich, związane są bowiem jak najbardziej z charakterem wieloletnich planów rozwoju kraju.

Pierwszy Kongres, odbyty w grudniu 1946 roku, omawiał sprawy odbudowy kraju i rekonstrukcji gospodarki narodowej. Drugi, odbyty we wrześniu 1952 r. — poświęcony był 6-lacie i udziałowi inteligencji technicznej w jego realizacji. Wreszcie trzeci Kongres z lutego 1957 r. zajmował się kierunkami rozwoju gospodarki narodowej i problematyką pierwszej 5-latki.

Czwarty kongres różni się będzie nieco od poprzednich. Społeczeństwo oczekuje od niego nie tyle odpowiedzi na pytanie co należy robić w przyszłej 5-lacie — zadania są już wytyczone przez kolejne Plena KC PZPR i przez naród zaakceptowane — lecz jak ten plan realizować, jakich środków technicznych użyć, aby przy możliwie najmniejszych nakładach, uzyskać jak najwięcej efektów?

W Wielkopolsce — której w przyszłej 5-lacie przypadać ma realizacja olbrzymie i w części zupełnie nowe zadania gospodarcze — miejsce we środowisku techniczne przy stało do prac kongresowych z nienotowanym dotąd rozmachem. Przy bardzo czynnym poparciu instancji partyjnych i związkowych, całe województwo pokryła już sieć komitetów organizacyjnych NOT, których zadaniem jest przeprowadzenie przedkongresowej dyskusji. Przy stowarzyszeniach powstały komisje branżowe i sekcje problemowe, opracowano i rozesłano tezy do dyskusji nad wszystkimi wewnętrznymi problemami gospodarki województwa. Pierwszy etap prac przygotowawczych do Kongresu został przeprowadzony sprawnie i szybko.

W tej chwili rozpoczyna się drugi etap — właściwa dyskusja nad tezami w fabrykach i instytucjach, na uczelniach technicznych i w zespołach branżowych, w miastach i wsi. Dyskusja ta inaugurowana jest walnymi zebraniami środowiskowymi techników poszczególnych rejonów województwa. 14 bm., spotkali się np. wszyscy inżynierowie i technicy rejonu Pili. 15 bm. — Kalisza. 17 bm. — Ostrowa i przemysłu spożywczego Krotoszyna. W następnych dniach podobne zebrania odbędą się w Gnieźnie oraz w Poznaniu m. in. u Cegielskiego itd. Z każdym dniem dyskusja będzie nabierać na sile i głębi.

Pierwsze zebrania wskazują na wielki pęd inżynierów i techników do zespołowego działania. W Ostrowie np. 170 inżynierów i techników podjęło uchwałę o zorganizowaniu miejskiego miedzynakładowego klubu techniki i racjonalizacji. Podobna propozycja

padła w Krotoszynie. W Kaliszu podjęto uchwałę o budowie miejskiego domu technika. To bowiem bez mała 100 tysięczne naszpikowane fabrykami miasto, nie ma dotąd żadnej przystani dla swej kary technicznej. Obecny na zebraniu przewodniczący Prezydium MRN zadeklarował pomoc w postaci działki budowlanej. Obecni inżynierowie projektanci zadeklarowali bezplatne wykonanie dokumentacji, ceramicy — pomoc w cegle itp. Kaliszscy technicy domagają się także zorganizowania w Kaliszu Wyższej Szkoły Inżynierskiej i budowy Technikum.

Optymizmem napawa niebotowany dotąd udział młodzieży technicznej w dyskusji, jej pęd do społecznego angażowania się.

W sumie, w toku przedkongresowej kampanii, ujawnia się sporo ciekawych zjawisk i tendencji. Za wcześnie jeszcze na ich uogólnianie, lecz widzieć je trzeba. Między innymi chodzi przecież o to, aby kampania ta pozostawiła po sobie jak najwięcej trwałych śladów i po Kongresie.

P. CH.

Hydroelektrownia na Kubie

Nad rzeką Hanabanilla na Kubie rozpoczęto budowę tamy oraz pierwszej hydroelektrowni w tym kraju (na zdjęciu). Budowa tej hydroelektrowni stanowi pierwszy etap realizacji wielkiego planu elektryfikacji Kuby po znacjonalizowaniu przez rząd Fidela Castro monopolu amerykańskiego w dziedzinie energetyki.

Fot. — CAF



Nasza ankieta: jak zmniejszyć import?

„Stomil” opanował nową produkcję

Ogłoszona przez nas ankieta antyimportowa spowodowała napływ listów od Czytelników, którzy dzieliли się z redakcją swymi propozycjami lub spostrzeżeniami. Otrzymaliśmy także szereg sygnałów z zakładów przemysłowych, niektóre fabryki informowały o swych kłopotach związanych z produkcją antyimportową, inne — o osiągniętych w tym zakresie sukcesach. Oto meldunek ze „Stomila”:

„Informujemy, że grupa naszych pracowników inżynierów-technicznych rozwiązała zagadnienie produkowania z kauczuku butylowego czterech podstawowych wyrobów. Pozwoli to w perspektywie naszemu przemysłowi zaoszczędzić niemal dziesięć tysięcy dolarów, przez ograniczenie importu dętek rowerowych i samochodowych z kauczuku butylowego i podjęcie ich produkcji w kraju.”

Meldunek jest lakoniczny i nie wyjaśnia laikowi w czym rzecz. Z informacji, uzyskanych przez nas u dyrektora naczelnego ZPG „Stomil” — inż. Władysława Leonharda wynika, że sukces grupy specjalistów pod przewodnictwem zastępcy głównego technologa fabryki — mgr Józefa Danielczyka, ma wielkie znaczenie.

Na czym polega jego istota? Wyroby gumowe mają swoje wymagania. Niektóre (np. uszczelki) muszą posiadać odporność na wysokie temperatury i działanie par, chemikaliów, inne — np. charakterystyczne są możliwością przepuszczalnością gazów (dętki). Stąd ciągłe poszukiwanie nowości w laboratoriach gumowych całego świata.

Na Zachodzie od kilku lat produkuje się dętki rowerowe i samochodowe oraz tzw. grzejki (pomocnicze, grube dętki, niezbędne przy wyrobie opon w wysokiej temperaturze) z kauczuku butylowego. Ten rodzaj kauczuku odznacza się właśnie dużą odpornością na chemikalia, ozon i tlen, parę, wysokie i niskie temperatury oraz

atmosferyczne wpływy. Zarazem kauczuk ten jest najtańszym spośród stosowanych w produkcji.

Ma on jednak także mankamenty: jest trudny w przerobieniu, łatwo łączy się z innymi surowcami. Z tego względu w Polsce do tej pory nie była znana produkcja wyrobów z kauczuku butylowego. Natomiast importerzy amerykańscy, zakupujący od nas partie rowerów, żądali uzupełnienia naszego ogumienia dętkami z kauczuku butylowego. Zmuszało to handel zagraniczny do zakupów za granicą, a tym samym obniżało nasze wpływy dewizowe.

Dlaczego importerzy domagali się dętek z kauczuku butylowego? Są one bowiem wielokrotnie szersze niż te z kauczuku innego typu; praktycznie biorąc — raz napompowane, przy szczelnym wentylach, nie wymagają uzupełniania powietrzem.

W opisanej sytuacji grupa inżynierów-technicznych „Stomila” była szczególnie dopiętą, do rozwiązania technicznego problemu. I oto przed paroma dniami, po stosunkowo krótko trwających próbach i doświadczeniach — opracowano i sprawdzono i powodzeniem recepturę produkcji dętek rowerowych i samochodowych oraz grzejek do opon rowerowych i samochodowych — z kauczuku butylowego. Po raz pierwszy w Polsce!

Nasuwa się pytanie: czy produkujemy ów tani i szczególnie przydatny rodzaj kauczuku w kraju? Nie, ale zdaniem fachowców produkować go możemy, bowiem surowce do jego wytwarzania są dostępne i niedrogie. W najgorszym zaś wypadku możemy za nasz kauczuk syntetyczny (ker) nabyć za granicą o wiele tańszy — butylowy.

Możliwie najszybsze zastosowanie kauczuku butylowego w „Stomilu” wiązałoby się nie tylko z likwidacją importu na jednym z odcinków naszego życia gospodarczego. Ponadto fabryka uzyskaby duże oszczędności, mając możliwość posłużenia się odpornymi na wysokie temperatury grzejkami. Do tej pory w produkcji „Stomil” używa wiele reglamentowanego przecież kauczuku do produkcji mało trwałych grzejek starego typu.

Gratulując zespołowi inżynierów-technicznych „Stomila” ogólnokrajowego sukcesu, wyrażamy zarazem przekonanie, że Zjednoczenie Przemysłu Chemicznego o przedzie „nada dalszy bieg” sprawi. Dopiero bowiem szybkie podjęcie produkcji kauczuku butylowego w kraju — ukazałoby antyimportowe osiągnięcia technologów poznańskich w pełnym świetle.

Przy okazji warto jednak przypomnieć, że Stomil używa masę innych importowanych surowców podstawowych i pomocniczych, wymienię tylko — prócz naturalnych — kauczuki chłorative i nitrylowe, sadzę polimerową, tlenek magnezu, talk, kaolin itp. Niektóre z nich, jak np. antyutleniacze, przyspieszacze, peptyzatory, tlenek magnezu, kaolin — można z powodzeniem produkować w kraju, albowiem przemysł chemiczny opanował już dawno tajniki tego rodzaju wytwórczości.

Niestety, Stomil nie ma wpływu na przyspieszenie rozwoju tej ważnej antyimportowej produkcji. A szkoda!

P. Z.

J O Z E F H E N

kwiecień

Patrzyłem wciąż w lustro. Nie, nie byłem opuchnięty. Pomyślałem sobie, że nie powinienem jej się pokazywać z rana. Ale jeśli spędzę z nią noc...? Chciałem spędzić z nią noc. Pod mundurem miała ciało dziewczyny i za ledwie o tym pomyślałem, wyobraziłem je sobie natychmiast, delikatne i kraglawe, wyobraziłem sobie więcej takich ciał, poczułem przypływ żądzy i ślina napłynęła mi do gardła.

— Rozstrzelają go? — spytał Jasiek.

— Nie wiem — powiedziałem. — Może nie.

— Bo pan kapitan będzie go deko-

wał.

— „Umrzesz miłodo” — chciałem powiedzieć.

— Nie — odpowiedziałem. — Nie jestem od tego, żeby kogoś specjalnie chronić.

— To pan tak gada, a naprawdę...

— Jest procedura. Ona powinna chronić. Nie zachwyca się tym zresztą, co on zrobił, ale to nie ma nic do rzeczy. Nic mu nie będzie oszczędzone — powiedziałem. — I nic nie będzie zlekceważone.

— Pan kapitan to gada jak ksiądz.

Liturgia — pomyślałem. Reguła. Jest w tym coś. Wielostopniowa liturgia kończy się wyrokiem. Nawet wyrok potępiający jest w jakimś sensie absolucja.

— Kiedy go rozstrzelają?

— Nie wiem.

Wyszedłem do drugiego pokoju popatrzeć na ośkarżonego. Zbliżyłem się do jego materaca i wtedy spostrzegłem, że nie tylko nie śpi, ale nawet nie leży. Siedział na materacu wtulony w ciemny kat pokoju, z narzuconym na nogi płaszczem i patrzył szeroko otwartymi oczyma przed siebie. Nie zauważył jak wszedłem.

— Nie śpicie, Ankiewicz — powiedziałem.

Poruszył się.

— Nie, panie kapitanie.

— Jak wam na imię?

— Jakub.

— Jakub — powtórzyłem. — Gre-

ko-katolik?

— Nie. Rzymski.

— Rzadkie imię.

— U nas we wsi zwyczajne.

— Modlił się dziś?

— Nie. Nie idzie mi modlitwa.

Usiadłem przy stole i wsparłem głowę na dłoniach. Chwilę milczeliśmy.

Słychać było daleką strzelaninę. Spytałem, możliwe oficjalnie:

— Ankiewicz... Zonę macie?

— Tak jest, panie kapitanie.

— I dzieci?

— Dziecko. Synka.

— Tesknicie?

— To jest — a jakby tu powiedzieć? Ona się tam z innym zadaje.

— Skąd wiecie?

— Ludzie pisali. Ja go znam, to milicjant Wołodko, z Milatyna, my tam na targi jeździli. Jak go zobaczyła, jeszcze za mnie, to głowę straciła, a jak mnie do wojska wzięli, to i przypuściła go do siebie.

— A może ludzie kłamią?

— Nie, panie kapitanie, nie kłamią. Straciła głowę i nie mają co kłamać.

Napisałem do niej, czy prawda. Prawda, odpisała, mój Jakubie, nie mogę ja bez niego i stokrotnie cię przepra-

szam, ale nie mogę ja, honor swój straciłam, napisała, ale tak już musi być. Sama tak napisała i prosiła o wybaczenie.

— A wyście wybaczyli?

— Co mam wybaczać albo i nie. Mam syna, trzy lata ma, nie chcę żeby mojemu chłopakowi Wołodko batkował. Jak wrócę to on się musi usunąć. I ona swój honor odzyska.

Poczęstowałem go papierosem.

— Śpijcie, Jakubie — powiedziałem.

— Nie śpi się, panie kapitanie. Panie kapitanie, jak mnie rozstrzelają, to już ona przy nim tak i zostanie.

— Może mu zbrzydnie.

— Nie, panie kapitanie. Nie ona.

Ona nie. Ale wie pan, to najbardziej boli, że on o mojej Dozi wszystko wie — to jest najgorsze. Jak on z nią jest, to myśli i o mnie, czy ona dla mnie też była taka miła, czy tak o bożym świecie zapomniała, a ona mu może mówi, że nie, tilki z toboju Wołodko meni tak dobre, a win mene nie braw, a to nieprawda, niech pan pomyśli, bo ile lat żył mi ze sobą, ile doświadczyła, ile zrozumiała, i wszystko to temu knurowi teraz przekazuje, a może i prawda, że z nim jej lepiej, bo sama pisze, że jak suka jest, a że mną była spokojna i miła, jak zinka być powinna, to już ja nie wiem, nie wiem, nie wiem, panie kapitanie, niech pan pomyśli, gdzie Wołodko do mnie, żaden chłopak nie miał u nas w dziwczat takiego wzięcia jak ja, niech pan na mnie popatrzy, a w nim co ona uwidziała, to ja już nie wiem, nie wiem, sam nie wiem...

Nie mogłem tego słuchać. Gdybym miał brom...

Usiadłem na materacu.

— Jakubie — powiedziałem. — My, mężczyźni — urwałem. Zapytałem, możliwe ironicznie: — Co tak na nią

napadasz? Sam nie miałeś dziewczęt na boku?

— To co innego.

— Dlaczego?

— Co one o mnie wiedziały? Pomiędzy ja z taką sianą, spodnie zapiał i do zobaczenia.

„Kazuistka” — pomyślałem. Rozumiałem go jednak, mimo wszystko, dobrze. Rozumiałem go i to właśnie mnie irytowało.

— Rozstrzelają mnie? — spytał.

— Nie wiem. Na razie mamy trochę czasu.

Powiedziałem „mamy” i to mnie rozgniewało. Chciałem przybrać surowszy ton, kiedy znowu rozległ się terkot telefonu.

— Krogulec — powiedziałem do słuchawki.

— Tu Oka. (Oka? Aha, Czapan). Tadeusz? Zda się, że lubisz kawę. Prawda? No to przyjeżdżaj.

— Skąd masz kawę? — spytałem.

— Kapitan Rykower przywiózł. Polityczni znają się na kwestii kolonialnej, uważasz. On tu stoi obok i słucha. Mówi, że koniecznie musisz przyjechać, ma dla ciebie ważną wiadomość. Ważną dla ciebie! Czy wyprowadzę już konie? Nie zaprzęgam. Przyślę po ciebie Wilysa. Za pięć minut będzie.

Pociągnąłem nosem jakbym poczuł zapach kawy w powietrzu.

— Wacek! — zawołałem.

— Co znowu?

— Czyście tę kawę już zaparzyli?

— Nie.

— To zaczekajcie z tym na mnie.

Ja sam zaparzę!

Słyszałem śmiech po tamtej stronie drutu.

— W porządku! Czekaj na auto

(Ciąg dalszy nastąpi)

20

Kidnapping w Birmie

W stolicy Birmy Rangunie kidnaperzy po raz drugi uprowadzili 28-letniego Moosa S. Madha, spadkobiercę wielkiej fortuny. Został on porwany ze swego samochodu na przedmieściach Rangun. Jego rodzina otrzymała list z żądaniem okupu w wysokości 112,500 funtów szterlingów. (PAP)

Problemy nietypowego(?) obuwia

W gabinecie było nas pięciu. Okazało się, iż trzech z nas ma nogi wielkości 39, czwarty miał kończyny zbliżone do naszych, a jeden numer większe. Z tej piątki, dwaj byli przedstawicielami hurtu obuwniczego, dwaj — poznańskich władz handlowych i jeden dziennikarzem. Można powiedzieć: wszystko przedstawiciele instytucji, które mają coś do powiedzenia w sprawach zaopatrzenia. I proszę, w tej gromadce — tylu „nietypowych”...

Ten ślepy, czy też złośliwy, dał początek rozważaniom nad tereźniejszością naszych biednych stóp „niemiarnych”. Piszę to w cudzysłowie, bo tylko praktyka zaopatrzenia uczyniła z przeciętnych ludzi — nieszczęśliwych z racji trochę większych lub mniejszych stóp. Prawdziwy problem zaczyna się przecież znacznie wyżej.

Zakup „w ciemno”

Przyczyny tej sytuacji próbowałem wyjaśnić moi dwaj rozmówcy z hurtu. Podstawą do ustalenia wysokości i rodzaju zamówień hurtu jest analiza bieżącego zapotrzebowania kierowników sklepów. Przedstawiciele hurtowni nie umieli mi jednak wskazać żadnego klucza procentowego, którym by się posługiwali, ustalając wielkość kontraktów na poszczególne rozmiary obuwia. Wynikałoby z tego, że o ilości par butów w numeracji, dajmy

na to 39, decyduje przede wszystkim kierownik sklepu. Nie byłoby w tym nic groźnego, on przecież najlepiej zna potrzeby klienta. Lecz nikt go więcej nie kontroluje, bo nie posługuje się żadną racjonalną metodą analizy popytu. Co więcej, zamówienia detalu częściej bywają ograniczane. Jak mi oświadczały kierownice kilku sklepów, ich bieżące zamówienia (m. in. na poszczególne rozmiary), często są ograniczane przez hurt. Ponieważ przedstawiciele hurtu sami przyznali, że otrzymują z przemyśle w zasadzie wszystko o co proszą — nie ma uzasadnionych przyczyn, dlaczego to w sklepach ciągle brak rozmiarów męskich 39-40 i damskich 35-37,5. Wydaje się, że po prostu hurt nie wnika w potrzeby detalu i za mało zamawia...

Jest tylko jedna trudność i w tym wypadku hurtowi trzeba przyznać rację. Chodzi o to, że przy obecnej różnorodności wzorów i kolorów, w naszych sklepach brak miejsca dla wszystkich numeracji. Dlatego niezbędna jest dalsza specjalizacja handlu — tylko z obuwem damskim, męskim czy dziecięcym, tylko z tekstylnym lub gumowym.

Dlaczego brzydkie?

Problem „nietypowych” jest tylko jedną częścią kłopotów klienta z... własnymi nogami. Najwięcej zachodu ma on z kupnem butów rzeczywiście ładnych i wygodnych.

Pół biedy z tym w Rzeszowie czy Lublinie, znacznie gorzej w stolicy Targów Krajowych. Poznaniacy po raz trzeci oglądali wspaniałą kolekcję modeli, które wyrobił im smak i... apetyt, toteż na plewy już się nie nabiorą. Tymczasem na półkach i wystawach sklepowych dominuje przeciętność, znana w większości od kilku sezonów.

Winę za to nie ponosi tylko hurt, winnego nie należy też upatrywać wyłącznie w przemysle. Przyczyna leży w obecnych możliwościach produkcji.

Z danych handlu wynika, że w całej masie towarowej no-

wości stanowią zaledwie 20 procent. A więc cztery piąte tej masy to obuwie znane klientowi, przez to mniej oryginalne, mało atrakcyjne. Jeśli dodamy jeszcze, iż stanowi ono także 20 procent sprzedawanych obecnie wzorów, możemy mieć pojęcie, jakie tu ubóstwo form i jaka dłużyzna wyprodukowanych serii... Niestety, mała produkcja. Przemysł już i tak poważnie skrócił cykl wytwarzania wielu nowości i zwiększył ich dostawy dla handlu.

Ale i on nie jest bez grzeszków. Dla wykazania swej operatywności, sztucznie zwiększa ilość nowych wzorów. Na wiosennych targach na przykład handel zamówił 576 prototypów obuwia. Liczba imponująca, lecz wśród nich wiele było do siebie podobnych. Dla przemysłu drobna zmiana, czasem technologiczna, jest pretekstem do wykazania się nowym modelem. Tymczasem z pięciuset prototypów, zaledwie sześćdziesiąt zastępuje na miano rzeczywistych nowości, różniących się od siebie na wet dla niewprawnego oka. Hurt ma więc trochę racji, tłumacząc niezmienną szarżę okien wystawowych.

Zaopatrzenie lepsze, ale...

A jakie jest zaopatrzenie na obecny sezon? Podobno będzie lepsze niż rok temu. Ale i tu są kolce. Oto przykład ostatniej nowości, ciepłych botów damskich.

Mimo skrócenia cyklu produkcji, zamówiona partia nie przyszła na czas z Chelmska. Zakład zrealizował dopiero połowę umowy na październik i nie jeszcze z racji na listopad. A tego co już jest, hurtownia nie może sprzedawać. Zezwala jej bowiem na to dopiero otrzymanie tzw. kontrwzoru, czyli jednej pary butów o stemplowanej przez wytwórcę jako wzorec, dla oceny jakości dostawy przez hurt. W hurcie czekają więc na ów model, a tymczasem fabryczny sklep Chelmska atrakcyjne botki sprzedaje bez przeszkód od połowy września.

Nie wyręczać handlu!

Kiedy kilka lat temu otwierano pierwsze sklepy fabryczne, mówiło się, iż będą w pierwszym rzędzie służyć analizie rynku. Przemysł miał tam sprzedawać nowości, których nie chciał zamawiać handel lub artykuły uznane przez handlowców za niechodzące. I przemysł miał się o tym w swoich sklepach ostatecznie przekonać. Tymczasem uczynił z nich dodatkowe źródło dochodów, sprzedaje tam przede wszystkim atrakcyjne nowości, gwarantując im pełne za-

opatrzanie, nawet kosztem siebie i detalisty... Cóż to więc za analiza rynku?

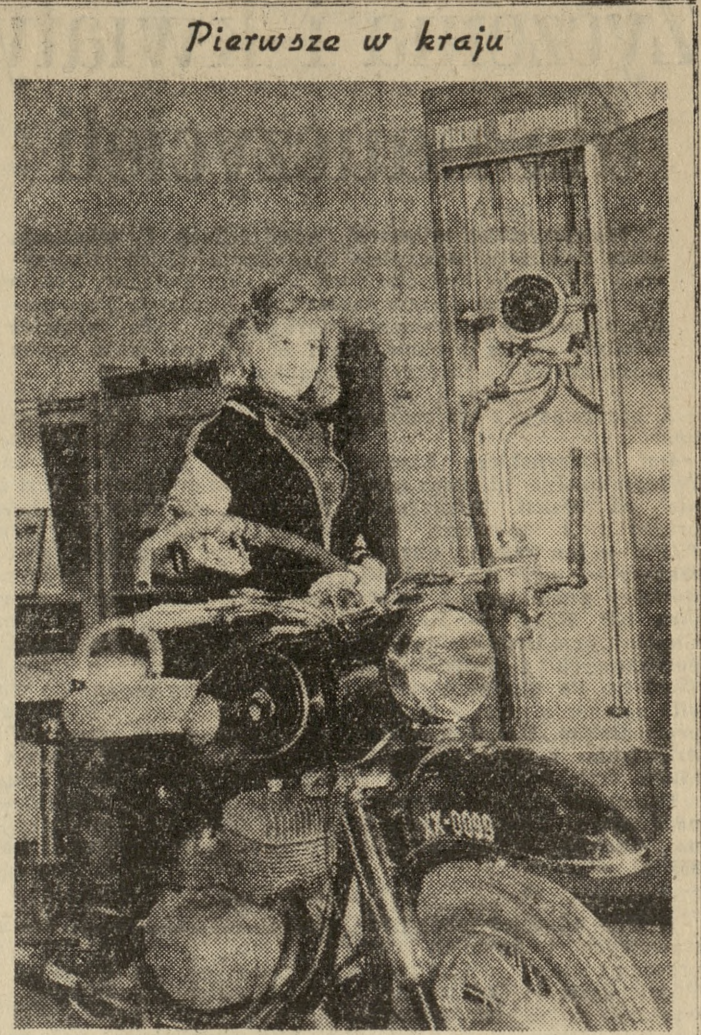
Pytałem jeszcze w hurcie o obuwie na karnawał. Niestety, nic nowego nie będzie — oświadczone. Były na gieldzie balowe pantofelki z brokatu, lecz nie weszły do produkcji.

Wyjaśnienie uznałem za prawdziwe. Kiedy jednak tego samego dnia wziąłem w redakcji „Głos” do ręki, brzydko sobie pomyślałem o moich informatorach. Przeczytałem bowiem, że przemysł obuwniczy dostarczył właśnie na rynek pierwszą partię 25 tysięcy par brokatowych pantofelków...

ZBILUT SEK

WZGS we Wrocławiu prowadzi Mechaniczne Zakłady Produkcyjne, które — pierwsze w kraju — rozpoczęły produkcję dystrybutorów stacji benzynowych. Już w br. zakłady te wyprodukują pierwszą partię 30 sztuk, zaś w przyszłym roku około 1000 sztuk. Przeznaczone one będą dla stacji PZGS-ów i POM-ów. Warto nadmienić, że do tej pory importowaliśmy te urządzenia.

CAF — fot. Wołoszczuk



Pierwsze w kraju

Ahumanitarne wytyczne

„O skierowanie do sanatorium przez ZBoWiD mogą ubiegać się członkowie związku zwyczajni, nadzwyczajni (podopieczni) oraz rodziny członków zwyczajnych” — czytamy w piśmie Zarządu Głównego ZBoWiD z 18 grudnia 1959 r. (L. dz. 8000 SF/Op/59).

Dokument ten informował o uzyskaniu puli miejsc w sanatoriach i zachęcał do nadsyłania wniosków. O jakichkolwiek ograniczeniach ze względu na wiek pacjentów nie było mowy. Tymczasem pismo okólnie ZG ZBoWiD z 23 marca br. (L. dz. 590/SOP/60) stwierdza:

„Szereg wniosków został nadesłany dla osób w podeszłym, a nawet starszym wieku ponad 70 lat... Zrozumiałą jest rzeczą, że w takich wypadkach skierowanie do sanatorium mijają się z celem”.

Poglądem pseudonaukowym jest teza, że dla osób w podeszłym wieku leczenie sanatoryjne nie posiada znaczenia. Tymczasem z cytowanych wytycznych niedwuznacznie wynika, że skierowanie do sanatorium uzależnia się od wieku pacjenta. Tego rodzaju kon-

kluzję w pełni potwierdzają wypowiedzi, jakie otrzymało wielu ZBoWiD-owców z Zarządu Głównego. W owych pismach stwierdzało się bez ogródek (cytat in extenso): „ze względu na podeszły wiek nie przyznano leczenia sanatoryjno-uzdrowskiego”. A więc czarno na białym! Tymczasem Zarząd Główny w związku z licznymi protestami usiłuje fakty przedstawić inaczej. W 6 nr. biuletynu informacyjnego ZBoWiD-u znajdujemy wypowiedź wiceprezesa związku: „Nasze instrukcje nie ustalają takiej grupy (wieku — przyp. M. L.) w odróżnieniu od kryteriów Min. Zdrowia, które określiło, że skierowanie mogą otrzymać pacjenci do 65 roku życia. Wyznaczenie górnej granicy dla członków ZBoWiD byłoby wg naszego zdania aspo- lecznym zjawiskiem...”

„Byłoby aspołecznym zjawiskiem”... Nie byłoby lecz jest, bowiem dyskryminacja ze względu na wiek tylko oficjalnie nie istnieje. W rzeczywistości daje się dotkliwie odczuć. Dowodem argumenty, które przytoczyliśmy wyżej. Gdyby faktycznie nie obowiązywało kryterium wieku, to postawiono by sprawę tak: leczenie sanatoryjne — dla najbardziej tego potrzebujących, koniec, kropka. A tu tymczasem stale mówi się o podeszłym wieku.

Nie trzeba się chyba sprzeczować nad tym, że sprawa jest niezmiernie żenująca. Wiadomo, że ci cierpiący i przeżywający krew ludzką zresze w ZBoWiD. Wiadomo także, że starsi członkowie tego związku są z reguły jego najlepszymi, najbardziej ofiarnymi działaczami (młodszy gros czasu poświęcają sprawom zawodowym i rodzinnym, co jest zresztą naturalne). Zrozumiałe, że byli więźniowie obozów koncentracyjnych i kombatanci za swe zasługi — dawne i obecne — powinni być otoczeni troskliwą opieką. Zwłaszcza ci, którzy walkę o Polskę zapłacili zdrowiem.

MICHAŁ LUCZAK

P. S. Cytowane już pismo okólnie z 23 marca br. m. in. stwierdzało: „Jeśli chodzi o pewien wycopeczek dla członków związku w podeszłym wieku to Zarząd Główny

projektuje zorganizowanie w miesiącach letnich akcji czasowej, z której będą mogli oni ewentualnie (podkreślenie — M. L.) korzystać...”

Rzeczywiście — ewentualnie. Duża ilość ZBoWiD-owców w praktyce nie może bowiem korzystać z tych czasów, jako że instrukcja (w sprawie zasad i trybu przyznawania w 1960 r. pełnopłatnych czasów dla członków ZBoWiD-u) głosi: „Prawo do ubiegania się o pokrycie kosztów pełnopłatnych czasów mają tylko ci członkowie, których dochód na członka rodziny prowadzącego wspólnie gospodarstwo i mieszkającego we wspólnym mieszkaniu nie przekracza 500 zł miesięcznie.” (M. L.)

Prawo i życie

Zwolnienie z pracy bez wypowiedzenia

Od ostatnich dni stycznia 1956 r. obowiązuje dekret ograniczający dopuszczalność rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia. Dekret ten wyszczególnia specyficzne wypadki, w których zakład pracy może zwolnić pracownika bez uprzedniego wypowiedzenia. Wśród tych wypadków życiowo najważniejszy ujęty jest w dekrety w sposób ogólny, a mianowicie, jako „ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych”. W wypadku tym zwolnienie pracownika może nastąpić tylko po uprzednim uzyskaniu zgody rady zakładowej lub delegata związkowego.

Otóż zaznaczony na wstępie dekret stanowi, że — „oświadczenie zakładu pracy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinno nastąpić na piśmie z przytoczeniem przyczyny uzasadniającej rozwiązanie umowy”.

Wobec powstałej w praktyce wątpliwości, czy podanie przyczyny zwolnienia pracownika w skierowanym do niego piśmie jest konieczne, Sąd Najwyższy powołał odpowiednią uchwałę, mającą istotne znaczenie życiowe.

Przed wszystkim Sąd Najwyższy podkreślił, że „oświadczenie pracownika bez wypowiedzenia w jakiegokolwiek innej formie niż w piśmie oświadczeniu jest bezwzględnie nieważne”.

Ponadto w piśmie oświadczeniu dotyczącym rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia musi być bezwzględnie podana przyczyna zwolnienia pracownika. A zatem, gdy zwolnienie następuje z powodu „ciężkiego naruszenia obowiązków pracowniczych”, nie wystarczy samo przytoczenie tych słów, lecz w piśmie zwalnającym pracownika musi być podana, w krótkim bodaj sformułowaniu, istota stawianego pracownikowi zarzutu.

Przyczyna zwolnienia musi być konkretnie wyrażona — bez względu na to, czy pracownik wiedział, że go zwolnią, czy nie. Wskazywanie na to, że pracownik nie wyraża zgody na zwolnienie, nie jest wystarczającym powodem do wyrażenia przywrócenia zwalnającego pisma.

API

MAGAZYN

NIE DOCENIANE KORZYŚCI

Jak twierdzą smakosze, odpowiednio przyrządzone mięso z królików jest znacznie lepsze, aniżeli z zajęcy. Stąd też m. in. we Francji hoduje się w ciągu roku 120 mln. królików, z których uzyskuje się tyle mięsa, co z około miliona sztuk bydła. W Polsce hoduje się tylko 8-8,5 mln. królików.

ATOMOWY LOTNISKOWIEC

W jednym z portów w USA wodowano ostatnio pierwszy lotniskowiec o napędzie atomowym, wybudowany za około pół milarda dolarów. Okręt ten, o długości około 400 m, może dwudziestokrotnie opłynąć ziemię bez uzupełniania paliwa. Załoga ma liczyć 4500 osób.

REKORDY ZŁA

W ubiegłym roku dokonano w Stanach Zjednoczonych 1,5 mln. poważnych przestępstw, a więc znacznie więcej niż w analogicznych okresach lat poprzednich. Z posiadanych danych wynika, że co pół minuty zdarza się w USA kradzież, a co godzinę morderstwo.

MILIARD ZŁ Oszczędności

Około miliard złotych zaoszczędzili w ubiegłym roku różne zakłady w Polsce dzięki realizacji projektu racjonalizatorskich. Ogółem zgłoszono wówczas 56 tys. pomysłów, z których 36 tys. zastosowano w produkcji.

LEŚNE KORZYŚCI

Wiadomo czym są lasy, ale nie zawsze może uprzytomniać sobie w pełni, jakie przynoszą korzyści gospodarce narodowej. Tymczasem — jak wynika z danych przytoczonych przez prof. Fromera, docho- dy z leśnictwa i drzewnictwa w Polsce pokrywają deficyty, jakie przysparzają nam Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa (oczywiście łącznie z tym, co wydajemy za przywożone do kraju ziarno), czyli dwukrotnie przewyższają wpływy hutnictwa.

★ ENCYKLOPEDIA Powszechna — 10 TOMÓW ★ ATLAS ŚWIATA — 500 MAP, 180 TYS. NAZW ★ 4 TOMY GEOGRAFII Powszechnej ★ POCZĄTEK SUBSKRYPCJI — MAJ 1961

Wielki maraton wydawniczy

Ustalono zostały ostateczne zasady opracowania i terminy wydania dzieł, które są naszym najbardziej ambitnym przedsięwzięciem edytorskim.

„WIELKA ENCYKLOPEDIA Powszechna” ukaże się w 10 tomach. Ostatni tom będzie zawierał uzupełnienia i obszerny indeks. Pierwszy tom ukaże się na wiosnę 1962 r. Następne będą ukazywać się w odstępach półrocznych.

W roku przyszłym w maju rozpocznie się subskrypcja. Pojedynczych tomów nie będzie w sprzedaży księgarniskiej. Dopiero po zakończeniu subskrypcji ukaże się edycja w wolnej sprzedaży, do nabycia tylko w całości — 10 tomów.

Do nazwy naszej Encyklopedii Powszechnej, wielokrotnie już zapowiadanej — dodane zostało słowo: wielka. Można tu — wydaje się — uspokoić edytora: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, że nie popełniono grzechu braku skromności. Dzieło objętością, ilością haseł, projektowanych map, planów kolorowych i jednobarwnych — dorównuje wieloletniemu encyklopediom zagranicznym. Dla porównania: Encyklopedia PWN stanowiłoby niemal połowę objętości Wielkiej Encyklopedii Radzieckiej. W każdym tomie 12 map, 17 tabel barwnych i 50 jednobarwnych.

Zgromadzone już teksty dwóch pierwszych tomów pozwalają na najbardziej pomyślną opinię. Nad opracowaniem dzieła roztoczyły opiekę najwyższe autorytety nauki polskiej.

Radzie Naukowej przewodniczy prof. T. Kotarbiński.

Drugą imponującą pozycją PWN będzie GEOGRAFIA Powszechna — 4 tomy. Pierwszy ukaże się w maju 1962. Następne — w odstępach 8-miesięcznych. Nad opracowaniem „Geografii Powszechnej” pracują wszystkie nasze katedry geografii. Dzieło jest pomyślane w ten sposób, że poszczególne kraje i kontynenty znajdą tu swoje odrębne ujęcie z punktu widzenia geografii fizycznej i gospodarczej.

Trzecią pozycją tego maratonu wydawniczego — jest ATLAS ŚWIATA.

I tu zapowiada się super — klasa edytorska. Pozycja, która śmiało może stanąć w czołówce światowej tego typu wydawnictw.

Znane są tradycje polskiej kartografii. Wielki Atlas Świata w wyd. PWN — będzie godnie te tradycje reprezentować — największą naszą pozycję kartograficzną, 500 map. Bogate opracowanie kart ekonomicznych, demograficznych. Mapy fizyczne — przy zastosowaniu najnowszej metody „warstwicowości” — wiele nowych ujęć kartograficznych, 180 tysięcy nazw.

Atlas Świata ukaże się w wyd. równoległym z Geografią Powszechną. Oprawa na śruby umożliwi nie tylko na wydanie Atlasu w kilku częściach, ale również na późniejsze wydanie uzupełnień, które będzie można dołączyć do całości.

Subskrypcja Geografii Powszechnej i Atlasu Świata rozpocznie się w maju roku przyszłego.

API

Życzenia i kwiaty dla nauczycieli

We wszystkich miastach, miasteczkach i wioskach, gdzie są szkoły, uroczysto obchodzono Dzień Nauczyciela. W wielu kwiaciarniach zabrakło kwiatów. Uczniowie przygotowali piękne deklamacje. Akademii i spotkań obfitowały w momenty wzruszające. To przecież młodzież swoim wychowawcom za ich trud dała wyraz wdzięczności i serdecznego stosunku.

A oto relacje z województwa:

Do leszczyńskiego Liceum Pedagogicznego niespodziewanie na Dzień Nauczyciela przybyli: sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak kurator szkolny — mgr Jan Stoiński. Również gościli tam i sekretarz KP PZPR — Bernard Chybiak, przedstawiciele władz powiatowych i Inspektoratu Oświaty. Po akademii nastąpiło spotkanie gości z gronem profesorskim, Komitetem Rodzicielskim i delegatami Zakładu Opiekuńczego.

Dzieci szkoły podstawowej nr 7 w tym dniu samorządnie na budowę szkół zebrały 857 zł. (R)

*

W Pile młodzież szkół podstawowych i średnich oraz przedstawiciele Komitetów Rodzicielskich i Opiekuńczych wręczyli swym nauczycielom kwiaty i upominki.

Na popołudniowej akademii Domu Kultury przemówili do licznie zebranych nauczycieli przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — inż. K. Chodkiewicz i przewodniczący Prez. MRN — M. Konieczny. W imieniu całego nauczycielstwa podziękował prezes ZNP — St. Stajkowski za pamięć i zarazem zapewnił, że pilscy wychowawcy dołożą wszystkich starań, by wychować młodzież na świadomych budowniczych socjalizmu. W części artystycznej wystąpili artyści scen poznańskich.

Wieczorem bawili się nauczyciele wraz z rodzinami i za prośbami gości na zabawie w Liceum Ogólnokształcącym. (Kc)

*

W kórnickiej szkole podstawowej Dzień Nauczyciela miał bardzo uroczysty przebieg. Najmilszym momentem dla wychowawców było wręczenie kwiatów przez dzieci, a potem przekazanie szkole telewizora ufundowanego przez Prez. Pow. Rady Narodowej w Śreminie.

Po części oficjalnej Komitet Rodzicielski podejmował nauczycieli i przybyłych gości śniadaniem. Wieczorem odbyło się przyjęcie w Państwowym Domu Dziecka w Bninie dla wszystkich nauczycieli rejonu kórnickiego. (sn)

*

We wszystkich szkołach powiatu ostrzeszowskiego młodzież szkolna obdarowała swych wychowawców kwiatami, życząc im długich lat życia oraz szczęścia w życiu osobistym.

W Liceum Ogólnokształcącym w Ostrzeszowie na akademii powiatowej referat o trudnej pracy nauczyciela wygłosił sekretarz KP PZPR — M. Cybulski. Wielu nauczycieli otrzymało tam dyplomy i nagrody. (hp)

Zajęcie w opalach

Rozpoczął się już sezon polowań na zajęce. Już po trzech polowaniach wągrowieckie Koło Łowieckie nr 157 może pochwalić się dobrym wynikiem celnych strzałów, ubiło 363 zajęcy.

Zajęcy jest dość dużo i — jak stwierdzają myśliwi — są dobrze wyrosnięte. Około 80 procent ubitych sztuk zaliczono do I klasy. Część ich przeznaczono na eksport. (kdw)

ODPOWIEDZAMY

Czesława Polczyńska — Mur. Goślina, Urbanski — Świeciecho-
wa, Morawska — Łabiszyn. Zyczeniem stało się zadanie; wznowiliśmy również podawanie programu I. Za listy dziękujemy.
Unierzyńska — Kobylnik. Fasolka w sosie pomidorowym ostatnio pojawiła się w wielu sklepach. — Radzimy szukać. (2634)

Dziś na temat Stadniny

Najmniej o koniach

Niewiele jest w kraju takich państwowych gospodarstw rolnych, jak Stadnina Koni w Pępowie. Ostatni swój bilans zamknęła ona wpięknym, które przekroczyły sumę 29 mln. zł, i zyskiem 5.179 tysięcy zł. Sam fundusz zakładowy wyniósł 1.928 tysięcy zł. Są powiaty w naszym województwie, w których państwowe gospodarstwa razem nie miały tyle dochodu, co Stadnina pępowska...

Czyżby gospodarowała ona na bardzo urodzajnych glebach? Nie. Obezar, przeszło 1.028 ha ziemi i 48 ha łąk — należy raczej do klas średnich. Wysokie plony Stadnina zawdzięcza przede wszystkim załozce robotniczej, ambitnej i uczuciowo związanej ze swoim warsztatem pracy i kierownictwu (dyr. inż. St. Puczniewski), które stosuje zabiegi agrotechniczne w oparciu o gruntowną znajomość poszczególnych pól. To z roku na rok zapewnia coraz wyższe plony. Żyto na przykład dało w minionym roku sprawozdawczym prawie: 27 q ziarna z ha, pszenica — 30,7 q, jęczmień — 26, ziemniaki — 205, rzepak — 23 q. Spadek daje się tylko zauważyć w plonie buraków cukrowych. Są to bodajże prawie że najwyższe zbiory, jakie uzyskują gospodarstwa państwowe.

Ilością inwentarza nie może się Stadnina pochwalić. — Koni roboczych zaledwie 68 (na 1.028 ha!), gdyż ciężar obróbki spoczywa na traktorach. Dodajmy do tego 172 konie elitarne, półkroń angielskiej, typu poznańskiego (w tym 60 klaczy), które aczkolwiek przynoszą ze sprzedaży dochód (rocznie 10 koni do Zakładu Treningowego i 10 sportowych na eksport), stanowią jednak duże obciążenie budżetu wyatków.

Kierownictwo Stadniny nie ograniczyło się do tej, firmowej gałęzi produkcyjnej. Równocześnie zwróciło uwagę na oborę. Przed 15 laty liczyła ona 15 krow. Dziś ma 357 sztuk bydła, w tym 160 krow zarodkowych. Niedużo to, ale imponować musi jakoś. Krowy te w r. 1958 dały po 3.902 litry mleka (3,62 proc. tłuszczu), a w r. 1959 blisko 4.100.

czyli prawie raz tyle, ile wynosi przeciętna wojewódzka!

W tym roku rozpoczęto tu walkę z gruzlicą bydła. Folwark Anielin został wyłączone przeznaczony na wypalnię cieląt, wychowalnie jałowizny i buhajków oraz oborę wołno wybiegową dla sztuk wolnych od tej choroby. Wyselekcjonowane, zdrowe krowy mają w przyszłości utworzyć w gospodarstwie pępowskim oborę, nie reagującą na TBC. Później przyjdzie kolej na odgruzliczenie zupełnie obory w drugim gospodarstwie Stadniny, w Babkowicach. Dodac trzeba, że tym zamierzeniem pomaga inseminacja, prowadzona przez zakład w Kosowie.

Owe, a jest ich 297, dają przeciętnie po 3,4 kg wełny. Chlewnia, niestety, obejmuje zaledwie kilkanaście sztuk. Stadnina tę gałąź hodowlaną traktuje raczej marginesowo...

Dużym walorem Stadniny jest przemysł. To przecież jedyne w kraju gospodarstwo państwowe, które prowadzi na własny rozrachunek mleczarnię. Głównymi dostawcami są okoliczni rolnicy, którzy w roku gospodarskim 1955/56 przywieźli do niej 2.591 tysięcy l mleka, a w roku minionym — 3.648 tysięcy l. Przerob roczny wraz z mlekiem PGR (932 tys. l.) zbliża się do 5 mln. l. Obecna przebudowa tego zakładu pozwoli na przyjęcie 7,5 mln. l. mleka rocznie. Kierownictwo bowiem liczy się z dalszym wzrostem mleczności swoich krow, spółdzielczych i gospodarskich. Przewidziana tu produkcja serów szlacheckich.

Znaczenie dla okolicy ma również gorzelnia z płatkarnią;

pewne usługi spełnia także tartak.

W planie 5-letnim Stadniny uwzględnione między innymi zostało założenie w dociągu do budynków gospodarskich, przemysłowych i mieszkalnych w gospodarstwie pępowskim. W tym też gospodarstwie pod koniec pięcioletki zbudowany zostanie blok 8-mieszkaniowy, a w gospodarstwie babkowskim — 4-mieszkaniowy. Na te mieszkania wiele rodzin już czeka. Trzeba by więc dodać, że Stadnina zatrudnia 315 robotników i pracowników umysłowych. Stare budownictwo, mimo bieżących remontów, nie może sprostać potrzebom.

A więc — to wcale nie przy siewach w złym tego słowa znaczeniu „PGR”, lecz zakład rolny z dużymi już efektami produkcyjnymi i rojącymi dalszy rozwój. Oby takich było więcej!

JÓZEF HALĄGOWSKI

Przewodzi Chromiec

W powiecie jarocińskim pracuje 55 zespołów Przyzwośnienia Rolniczego z 469 uczestnikami. Najwięcej zespołów działa przy kółkach rolniczych, bo 28, przy kółkach ZMW — 18, KGW — 7 i w spółdzielniach produkcyjnych — 2. Przeprowadzają one doświadczenia na 915 poletkach. 250 poletek 10-arowych z kukurydzą przyczyniło się do rozprzecznienia uprawy tej rośliny.

Najlepszymi zespołami PR w bieżącym roku okazały się zespoły z Chromca, Siedlemina, Racendowa, Komorza, Czarzyczewa, Żernik, Biezdziadowa, Cerekwicy i Szypłowa. Zespoły te otrzymały nagrody. Z uznaniem też trzeba mówić o pracy młodzieży w wspomnianym Chromcu.

Członkowie tego zespołu uzyskali średnią wydajność w kukurydzy 1000 q na ha, a w ziemniakach 260 q. Nie ograniczyli się tylko do prac związanych z nauką zawodu rolnika. Założyli koło ZMW, które wystawia sztuki teatralne i urządza imprezy różnego rodzaju, a także ze swoim programem wyjeżdża do sąsiednich wsi. Zespół ten dysponuje obszerną biblioteką fachową, którą udostępnia członkom Kółka Rolniczego. Otrzymał on na zjeździe PR nagrodę i propozycję przechodni. (alk)

Ostrożnie!

W okresie letnim na drogach publicznych powiatu krotoszyńskiego było 35 wypadków, z tego 30 pociągnięto za sobą obrażenia cielesne, u 46 osób, 3 osoby zostały zabite.

Większość tych wypadków spowodowana została brawurą w jazdę i nieprzestrzeganiem przepisów drogowych, kilka na skutek prowadzenia pojazdów w stanie zamroczenia alkoholowego. (fk)

Niedawno na szosie za Skokami w kierunku Siawy, jadący rowerem Alfons Trojanowski z Kukulina (powiat Wągrowiec), został najechany przez nieznaną samochód. Upadł on na szosę i rozbił czaszkę. Śmierć nastąpiła na miejscu. (kdw)

W Zbiersku agronomówka

Trzy kółka rolnicze w Zbiersku (pow. Kalisz), które powstały przed rokiem, zakupiły już cztery zestawy traktorowe, wykorzystując w ten sposób blisko 200 tysięcy zł z Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Mają też własnych traktorzystów, przeszkolonych na specjalnych kursach.

Na przyszły rok, tamtejsi rolnicy myślą wybudować garaż dla traktorów i zaadaptować obiekt po byłej Ekspozyturze POM na własne, miedzykółkowe warsztaty naprawcze. Zaangażuje się też wtedy mechanika, który będzie zajmował się konserwacją maszyn.

Zbierski został również wytypowany na siedzibę agronomówki. Opieka fachowa na miejscu przyda się bardzo kółkom rolniczym, które zamierzają coraz bardziej intensyfikować produkcję polową i hodowlaną. (emp)

Notatnik kaliski

Honorowych dawców krwi w Kaliszu coraz więcej. Ostatnio 16 l tego cennego leku dało 11 słuchaczy Szkoły Pracowników Straży Więziennej ze Szczepiornia.

Telewizyjna stacja retransmisyjna w Chemicach pod Kaliszem wartości 250 tysięcy zł jest dziełem młodzieży, skupionej przy WSK. Prezydium MRN nie brało udziału w kosztach. Teraz kłopot, bo Ministerstwo Łączności nie chce przejąć tej stacji pod swoją fachową opiekę.

Szpital Miejski w Kaliszu buduje pawilon dla oddziału zakaźnego. Będą one oddane do użytku w roku przyszłym.

Inż. St. Jaroszyński, który wiosną br. uratował dwójce dzieci od utonięcia w Prośnie, na ostatniej sesji MRN został uhonorowany Medalem za Poświęcenie i Odwagę. (kp)

Ofensywa pilskiej kielni

Od 12 lat Pilę odbudowuje i rozbudowuje Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego, którym od początku kieruje znany i ceniony dyr. Łucjan Ryszowski. Przedsiębiorstwo to sprostało niemalym swoim zadaniom. Dziś jego tablice firmowe widać nie tylko w macierzystym mieście, ale w innych miejscowościach województwa poznańskiego, a także koszańskiego i zielonogórskiego. Odbudowa szkół, domów mieszkalnych, obiektów przemysłowych, budowa ich od fundamentów — w sumie 16.000 izb mieszkalnych — oto wspaniały bilans pracowniczych rąk.

Obecnie Przedsiębiorstwo zatrudnia około 1.000 pracowników. Wśród nich wielu z długim stażem pracy, jak naczelnik inżynier B. Toboła, kierownicy robót: E. Iwanowski, inż. St. Pawlak, H. Narozynski, kierownicy zaopatrzenia i planowania: M. Bernaciak i E. Michalowiec, murarz K. Mański, malarz P. Bugusławski majster Suszycki.

Pierwszym domem, który dzięki kielniom załogi PBT zaleczył swoje poważne rany, był domek rodzinny Stanisława Staszcza. Równocześnie przystąpiono do odbudowy Domu Towarowego, głównego gmachu Szpitala Miejskiego i Domu Dziecka. Remontem objęto także główne hale Zakładów Naprawy Taboru Kolejowego. Wprawić tam trzeba było 13 tysięcy metrów sześciennych szkła zbrojeniowego!

Drugi front dla Przedsiębiorstwa stanowiły prace, mające na celu przygotowanie zniszczonych gmachów szkolnych do nauki. Wnet znikły ślady po wypaleniu szkoły handlowej, liceum ogólnokształcącego, szkoły zawodowej, gmachu obecnej szkoły MO.

Od 1950 roku widzimy murarzy pilskich, uwijających się w Pilę przy odbudowie oddziału zakaźnego Miejskiego Szpitala i spalonych domów mieszkalnych dla robotników ZNTK. Dla tych samych Zakładów stawiali nową odlewnię, kotłarnię i acetyleniownię. W tempie przyspieszo-

nym odbudowali obecny gmach Przychodni Rejonowej przy ul. Okrzei. W pobliskim Ujeściu przystąpili do rozbudowy Huty Szkła, a w Chodzieży — Zakładów Porcelanowych.

W roku 1951 powstaje w Chodzieży żłobek, malarnia i piec muflowy w tamtejszym Porcelanie, w Krzyżu zaś Urząd Pocztowy, w Trzcińcu — gmach szkoły podstawowej. Już w następnym roku murarze pilscy pracują na budowach w Czarnym (województwo koszańskie), w Szamotułach i Wronkach przy wznoszeniu domów mieszkalnych.

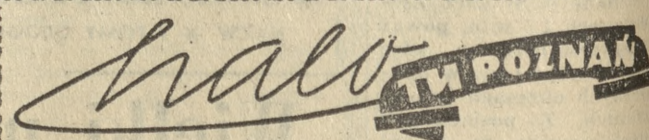
W następnych latach Przedsiębiorstwo kontynuuje z kredytów ZNTK w Pilę odbudowę dalszych domów. Przywraca funkcje Szkoły Podstawowej nr 5, domom przy Roosevelta i Ogólnej.

Na przełomie 1955/56 r. zaczęto stawiać nowe gmachy mieszkalne. Dla tyle co osiadłej w Pilę „Nafty” PBT od zagłady ratuje przy pil. Staszcza domy przeznaczone już na rozbiórkę. Pracownicy budowlani zjawiają się nawet w Kostrzynie n/Odrą, gdzie wznoszą domy mieszkalne, w Borowcu koło Kórnika budują stację astronomiczną, a w Swarzędzu fabrykę puchu i pierza. W krótkim stosunkowo czasie przysparzają Pilę aż 4 okazałe gmachy mieszkalne i Dom Kultury. Dużo serca i czasu w to ostatnie dzieło włożyli: kierownik budowy H. Zienkowski, malarz M. Szulc, cieśla Parzecki, brygadier Lupa i elektryk Barański.

W tym roku przedsiębiorstwo na zaplanowanych 260 dało 360 izb. W następnym roku oddadzą miastu swojemu dalsze nowe bloki mieszkalne.

Dzieła rąk murarskich należą do najbardziej trwałych. Robotnicy PBT z dumą mogą pokazywać efekty swojego trudu, to przecież oni dali schronienie nie tylko załogom fabrycznym, ale szkołom, szpitalom i tysiącom bezdomnym rodzin.

KAZIMIERZ CZERWIŃSKI



Rano srebrzysty zron, a teraz cale miasto tonie we mgle. Z okna redakcyjnego pokoju widać zaledwie kontury najbliższych kamienic. Drzewa jak widma wyciągają gu górze obdarte z liści konary.

Sklepy poznańskie w dalszym ciągu modernizują się. Mnie osobiście denieruje ta modernizacja robiona w jednym sklepie na przykład co rok. We Wiedniu widziałem sklepy o wiele skromniejsze, ale za to utrzymane w schludności przez kupujących i obsługę.

Z komunikatów działu miejskiego dowiaduję się, że ZMS ma woię miejsca na wycieczki do NRD, ZSRR i Węgier. Sprawa niewątpliwie zainteresują się komitety terenowe tej organizacji młodzieżowej.

I jeszcze coś niecoś o Dniu Nauczyciela w Poznaniu. Powszechna Kasa Oszczędności przeznaczyła w tym dniu 128 nagród dla tych wychowawców, którzy dali dużo wkładu w przyzwyyczajanie młodzieży szkolnej do oszczędzania. Złotą Odznakę PKO otrzymał mgr JAN KUCZKOWSKI z LESZNA za długoletnią działalność. Wykładowczyni w Studium Nauczycielskim (pl. Szamarzewskiego) prof. Aniela Pigoń z okazji 40-lecia swojej pracy zawodowej odebrała wiele życzeń od władz, absolwentów, słuchaczy i uczniów. Miasto przyznało jej Odznakę Honorową m. Poznania.

Dla interesujących się życiem kulturalnym Poznania podaje, że w tym tygodniu na Czwartku Literackim „Życiorys swoich książek” przedstawi Krakowski literat — Tadeusz Hołuj.

Cytryn jeszcze dziś w sklepach poznańskich nie widziałem. A handel zapowiedział, że już nadeszły transporty. Przydałby się ten dodatek do herbaty, prawda? Tym więcej, że uodpornia on organizm... przed grypa.

TEL

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera na stanowisko gł. technologa i inżyniera na stanowisko szefa produkcji z praktyką w branży metalowej — zatrudni od 1 stycznia 1961 r. w nowo wybudowanym Zakładzie Spółdzielni Inwalidów „Rozwój” w Krawcu, ul. Ign. Buszy nr 11. K8109

Kierownika Sekcji Księgowości poszukuje przedsiębiorstwo transportowe w Poznaniu. Wymagane kwalifikacje: co najmniej wykształcenie średnie i 6 lat praktyki w księgowości, wzgl. wykształcenie wyższe i 3 lata praktyki w księgowości. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Szczegółowe oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy złożyć w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8169.

St. księgowego(a) ze znajomością księgowości rejestrowej w Spółdzielczości Pracy przyjmie od 1. XII. 1960 r. na okres trzech miesięcy względnie zleci w formie pracy zleconej Spółdzielni Pracy Metal Trakeja, Poznań, ul. Głogowska 99. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste przyjmie Zarząd Spółdzielni pod w. w. adresem. K8176

Inżyniera względnie technika budowlanego na stanowisko kierownika budowy oraz inżyniera, wzgl. technika mechanika na stanowisko kierownika Działu Technicznego — przyjmie Zarząd Poznańska Baza Remontowa, Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29. K8073

Dwóch techników ze znajomością zagadnień drogowo-mostowych — zatrudni od 1 stycznia 1961 r. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Komunikacji w Wągrowcu. Zgłoszenia osobiste względnie podania wraz z życiorysem kierować pod adresem Prez. PRN Wydział Komunikacji w Wągrowcu, ul. Kosciuszki. Warunki pracy do uzgodnienia. K8000

Kierownika technicznego na stanowisko zastępcy dyrektora poszukuje Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Głogowie, województwo zielonogórskie. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie techniczne lub ekonomiczne oraz 5 lat praktyki w zawodzie technicznym, w tym co najmniej 3 lata w zakładach komunalnych, lub średnie wykształcenie techniczne oraz 7 lat praktyki w zawodzie technicznym, w tym co najmniej 5 lat w zakładach komunalnych. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy Gospodarki Komunalnej. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja MPKG, Głogów, ul. Poczdamska 1. K8027

Inżynierów - mechaników, inżyniera - technologa — specjalność obróbka plastyczna z długoletnią praktyką, inżynierów budowlanych na stanowiska inspektorów nadzoru budowlanego oraz księgowych z wykształceniem średnim i odpowiednią praktyką — przyjmą zaraz Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. Dzierżyńskiego 223/229 — pokój 103. K8058

Dnia 21 listopada 1960 r. zmarła po długich i z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza, droga żona, córka, nasza ukochana siostra i bratowa, śp.

Maria Włodarek

z domu Gielnik

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 10,45 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczej.

O bolesnej stracie zawiadamiają w ciężkiej żałobie
MAŻ I RODZINA

Dnia 20 listopada 1960 r. zmarł po dłuższej, ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., mój drogi brat, przeżywszy lat 71, śp.

dr Antoni Cieciński

lekarz w Dusznikach

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
SIOSTRA I RODZINA

Dnia 19 listopada 1960 r. zmarła po długich i ciężkich, anielskich znoszonych cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, córka, siostra, szwagierka, bratowa, kuzynka i ciocia, śp.

Halina Fieske

z domu Woźniak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 14,30 z kaplicy na cmentarzu parafii św. Marcina na Górczynie.

W nieutulonym smutku i żałobie pogrążeni
MAŻ Z CÓRECZKAMI I RODZINĄ
Poznań, ulica Ogrodowa 5,
Łódź, Katowice, Warszawa, Jelenia Góra, Canada
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 15759g

Garaż

blaszany przenośny do półciężarówki

KUPIMY

Oferty przyjmujemy:
Katedra Technologii
Zbóż W. S. R.,
Poznań,
ulica Mazowiecka 48,
telefon 531-35.
15580g

Praca

Uczeń szewski potrzebny. Czerwonej Armii 29, podwórze. 15269g

Potrzebna pomoc domowa stała, znająca gotowanie, 2 dzieci. Lampęgo 5 m. 2. 15525g

Dobryca potrzebny. Warunek mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15300g.

Przyjmę w naukę ucznia fryzjerską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15306g.

Uczeń tokarski potrzebny (ukończony 16 lat). Poznań, Głogowska 47. 15319g

Potrzebna dochodząca pomoc na kilka godzin dziennie. Fredry 1 m. 18. 15323g

Pomoc domowa potrzebna zaraz na stałe. Zgłoszenia: Głogowska 47a, sklep spożywczy. 15329g

Potrzebna młodsza, uczeńka pomoc domowa na stałe. Warunki dobre. Szamtułska 42, I piętro. 15321g

Gospośka kwalifikowana, ucznia z prowincji przyjmie posadę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15349g.

Poszukuje pomoc do prania posiadając pralkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15365g.

Nauka

Wykładowca matematyki uczy starannie, szybko. Głogowska 78 m. 11, dzwonić 2 X. 15604g

Tańców towarzyskich uczą. Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinówkiego 2, parter. 15534g

Kursy języków obcych. Organizuje TKWP w Poznaniu, ul. Lampego 7, od 8-19, sobota od 8-16. 14939g

Kursy pisania na maszynach organizuje Woj. Dyrekcja Kursów Stow. Stenografów i Maszynistów PRL Poznań, Chelmońskiego 7 — telefon 65-11. 15043g

Kursy spawania elektrycznego i acetylenowego. Organizuje TKWP w Poznaniu, ul. Lampego 7, od 8-19, sobota od 8-16. 15051g

Stefan Zięba

Dnia 19 listopada 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadziś, przeżywszy lat 57, śp.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 22 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczej.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIEĆMI I WNUKAMI

Maria Paulowa

z domu Kurczewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm., o godzinie 11 z domu żałoby Gaj Wielki, na cmentarzu parafialnym w Cerażu Kościelnym.

W ciężkim smutku i żalu pogrążeni
CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIĘCOWIE,
WNUKI I PRAWNUKI
Gaj Wielki, Lubasz, Poznań, Bydgoszcz. 15723g

Dnia 19 listopada 1960 r. zasnął w Bogu, po dłuższych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, śp.

Kazimierz Zalewski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 10 z domu żałoby w Międzyzdrojach, na cmentarzu w Dąbrowie Kościelnej.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIEĆMI I WNUKAMI
Międzyzdroje, Poznań, Warszawa, Rzeszów. 15721g

»BOY«

To najwyższa jakość!

BOY — luksusowa pasta do obuwia ze ZNAKIEM JAKOŚCI!

w pudełkach 40 gramowych, w kolorach: czarna, brązowa, żółta, wiśniowa i bezbarwna

- zapewnia wysoki połysk —
- łatwo czyści obuwie —
- konserwuje skórę —
- jest wydajna i ekonomiczna

BOY — wysokogatunkowa pasta do podłóg, bezbarwna i mahoń nadaje podłogę bez wysiłku wysoki połysk, przeciwdziała wilgoci i przedwczesnemu zabrudzeniu podłogi.

BOY — wosk do podłóg — stała masa w kostkach po 100 g. środek pomocniczy dla uzyskania szczególnie silnego połysku parkietu używa się po dokładnym obmyciu podłogi jako zagruntoowanie przed czyszczeniem pastą „BOY”.

BARWNIKI DO TKANIN —

TECZA — bezpośrednie w torebkach po 10 g. do farbowania wszelkiego rodzaju materiałów i gotowej konfekcji z bawełny i sztucznego jedwabiu.

PAW — kwasowe w pudełkach z polistyrenu po 10 g. do farbowania wszelkiego rodzaju materiałów włókiennych, włóczki oraz wyrobów dziewiarskich.

PRODUKUJE:

INWALIDZKA SPÓŁDZIELNIA CHEMICZNA „POKÓJ” W KRAKOWIE

Pełny asortyment naszych wyrobów prezentujemy na GIEŁDZIE TOWAROWEJ organizowanej przez „ARGED” w POZNANIU — w dniach od 22-24 listopada 1960 roku — w Hali nr 10 — M. T. P. Wejście od ulicy Świerczewskiego — GIEŁDA czynna od godz. 9-16.

Zamówienia na nasze wyroby przyjmują przedstawiciele handlowi W. P. „ARGED”.

K8091

Kupno

Kupuję surowe skórki lisie oraz ubojowe norki i skórki norek. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15314g.

Sprzedaż

Sprzedam kompletną prasę ceglarską 350 transmisją, walcami, w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15205g.

Pianina od 5.000 zł sprzedaje Magazyn Fortepianów, Czerwonej Armii 39. 15246g

Zegar stojący, pianino, szafy sprzedam. Piekary 8 m. 7. 15515g

Sprzedam mieszkalną piekarnicę z dwoma kotłami. Nowa Sól, ul. Krzywowa 1 m. 4, Władysław Grebowicz. 23966g

Motocykl „Pannoni” sprzedam, stan dobry. Grzeski, Leszno-Antoni, ogrodnictwo. 24015p

Sprzedam samochód Warszawa, z powodu wyjazdu. Ostrów Wlkp., Chłoniciego 29. 24017p

Cegły rozbiórkowe, belki żelazne, drewno budowlane rozbiórkowe, dachówki karpidkowe i felcowe wagonowo sprzedaje Firma Tadeusz Zaremba i Ska. Czarnów koło Ślubie (dojazd Kostrzyn n. Odrę). Pożądane zgłoszenia osobiste, na korespondencję nie odpowiadamy. K8188

Sypialnie (dab z orzechem) sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 68 m. 12, po godz. 14. 15317g

Perłowa masa zagraniczna sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15330g.

Kuchenne gazowa z piekarnikiem i pianino sprzedam. Grullus, Jarochowskiego 14 m. 1, godz. 14-15.30. 15332g

FABRYKA MASZYN I URZĄDZEN PRZEMYSŁU SPOŻYWCZEGO Wronki, ul. Fabryczna 12

POSIADA

do upłynienia w ramach akcji specjalnej:

rury, łańcuchy „Galla”, art. śrubowe, elektrotechniczne, armature przemysłowe, łożyska, druty nawojowe i farby.

Wyżej podane artykuły nabywać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, rzemiosło oraz osoby prywatne.

Wiadomości udziela:

Dział Zaopatrzenia — telefon: Wronki 41.

K8108

OGŁOSZENIA DROBNE

Tomofan w arkuszach sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15377g.

Jadalnie, sypialnie sprzedam. Stalarnia, Luboń-Zabikowo, Wojska Polskiego 4a. 15389g

Mebie wszelkiego rodzaju korzystnie poleca Janiak, Poznań, ul. Za Bramką 4, przy placu Bernardyńskim, Magazyn mebl. 15449g

Samochód typu „Jawa”, tazykowy i motor Goliat Z 500, samochodowy sorzedam. Poznań, Kanałowa 13 m. 7. 15350g

Sypialnie (dab z orzechem) sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 68 m. 12, po godz. 14. 15317g

Perłowa masa zagraniczna sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15330g.

Kuchenne gazowa z piekarnikiem i pianino sprzedam. Grullus, Jarochowskiego 14 m. 1, godz. 14-15.30. 15332g

Dnia 19 listopada 1960 r. zasnął w Bogu, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa, babunia, ciocia i kuzynka, śp.

Józefa Maria Koźmowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 12 na cmentarzu żyjeckim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ulica Prusa 19. 15749g

Dnia 19 listopada 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 81, śp.

z Czajkows

Antonina Bręczewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczej.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Kwiatowa 5, Końska. 15716g

Kol. Marii Kruk

z powodu zgonu Jej ojca, śp.

Ludwika Kruka

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

Z POZNANSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
URZĄDZEN TURYSTYCZNYCH PIT-K
W POZNANIU

K8212

Przetargi — Komunikaty

Wielkopolska Hodowla Roślin, Przedsiębiorstwo Państwowe, Wielozakładowe, Stacja Hodowli Roślin Szelejewo, pow. Gostyń, poczta Szelejewo, tel. nr 1, ogłaszają przetarg na wykonanie:

1. instalacja drożdżowni w gorzelni;
2. instalacja kartoflarza w gorzelni;
3. doprowadzenie centralnego ogrzewania.

Materiał winien dostarczyć wykonawca. Termin wykonania do dnia 4 grudnia br. Termin składania ofert upływa z dniem 24 listopada br. Oferty należy składać pod w. w. adresem. Otwarcie ofert nastąpi 25. XI. br. w biurze SHR Szelejewo. Do przetargu mogą stanąć firmy państwowe, spółdzielcze i prywatne, przy czym inwestor zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. K8189

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w Poznaniu, ul. Smolna 13, tel. 513-50 i 95-22 — ogłaszają przetarg na:

1. wykonanie 6.000 sztuk talerzy adapterowych z powierzonej blachy i wg dostarczonego oprzyrządowania. Terminy dostaw, sukcesywnie, począwszy od 25. I. 1960 r. po 1.800 sztuk miesięcznie;
2. lakierowanie z wypalaniem 6.000 sztuk talerzy adapterowych (φ ca 280 mm). Terminy dostaw, sukcesywnie, począwszy od 1. II. 1961 r. po 1.800 sztuk miesięcznie;
3. wykonanie 10.000 sztuk płyt zawieszania (montażowych) do adapterów o wymiarach 330 × 270 mm, z powierzonej blachy i wg dostarczonego oprzyrządowania. Dostawy sukcesywne, od miesiąca lutego 1961 r.;
4. eloksalowanie i barwienie, względnie lakierowanie z wypalaniem 3.000 sztuk rurek aluminiowych o wym. 185 × 12 mm. Terminy dostaw: miesiące II i IV 1961 r. po 1.500 sztuk.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Dziale Zaopatrzenia PZPM — ul. Smolna 13, który udzieli również bliższych informacji. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28. XI. 1960 r. o godzinie: ad 1) — 10, ad 2) — 11, ad 3) — 12, ad 4) — 13 w Dziale Zaopatrzenia. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty. K8153

SPROSTOWANIE

Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „Aleo” zawiadamiają: że w miejsce trzech ogłoszonych przetargów w dniu 9. XI. 1960 r. na samochód „Skoda” — furgon, odbędzie się jeden przetarg ograniczony w dniu 7 grudnia 1960 r. Cena wywoławcza przetargu: 22.500 zł. K8195

Lokale

Donki jednorodzinne, wille, gospodarstwa poleca poszukuje „Fortuna”, Poznań, Ratajczaka 30. 15234g

Kupię spiesznie paręleci ułożoną pod budowę domu jedno-, dwurodzinnego, blisko tramwaju (Grunwaldzka, okolice Bołaniku, Łazarz dzielnica willowa). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15459g.

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka z dozorem zamknięciem na podobne bez dozoru. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15321g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, komfortowe ze wspólną kuchnią (Łazarz) — na pokój z kuchnią lub kawalerką. Najchętniej w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15329g.

Poszukuję pilnie pokoju sublokatorskiego (położony). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15348g.

Studentka poszukuje pokoju u kulturalnej rodziny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15355g.

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie poleca poszukuje „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29. 15358g

2 pokoje, kuchnia, I piętro, Grunwald, wspólna łazienka (starsza, samotna osoba) zamienię na 3-pokojowe, samodzielne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15478g.

Nieruchomości

Półowę wili sprzedam — Grunwald, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15364g.

Przystojna 36-letnia, religijna, wykształcona, na stanowisku posiadająca kamienicę w dużym mieście, pozna nauczycielką, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24683p.

Matrymonialne

Oni uczą nasze dzieci

Szkoła przyszłych nauczycieli

6 lat temu utworzono w Poznaniu przy ul. Szamarskiego 2-letnie Studium Nauczycielskie. Garną się do niego wszyscy, którzy w przyszłości chcą poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu. Dotychczas mury tej szkoły opuściło ponad 600 absolwentów, dziś rozproszonych po całym kraju.

Studium jest szkołą typu humanistycznego, a oprócz ogólnych, zawodowych przedmiotów słuchacze wybierają sobie specjalność z czterech kierunków — filologii polskiej lub rosyjskiej, historii czy pedagogiki. Ten ostatni kierunek przygotowuje kadrę do nauczania w szkołach podstawowych od 1 do 4 klasy, albo do zajęcia stanowisk w przedszkolach. Poznańskie Studium jest jedynym w kraju kształcącym wychowawczych przedszkoli.

Od powstania Studium do chwili obecnej wiele zmieniło się w samym systemie nauczania i przygotowywania słuchaczy do przyszłego zawodu. Tak jak we wszystkich szkołach nowe metody wypierają przestarzałe, tak i tu młodzież zapoznaje się z najbardziej nowoczesnym systemem nauki. W tym roku, w związku z ogólną politechnizacją szkół wprowadzono i na Studium zajęcia techniczne. Słuchacze zapoznają się z działaniem i przydatnością aparatury, jaką posługiwać się będą na lekcjach (epidiaskop, magnetofon, adapter itp.). Uczą się obsługiwać te przyrządy, naprawiać oraz wykorzystywać je w jak najbardziej szerokim zakresie. Przyszli nauczyciele bywają także gośćmi fabryk i zakładów pracy, gdzie zapoznają się bezpośrednio z produkcją i coraz bardziej udoskonaloną techniką.

Dla przyszłych nauczycieli nie ma znaczenia praktyka odbywana na miejscu w szkole ćwiczeń i w innych placówkach. „Ćwiczeniówka”, mieszcząca się w tym samym budynku co Studium, pozwala zdobyć praktyczną wiedzę z zakresu nauczania. Za rok oddane zostanie do użytku nowe, obecnie jeszcze znajdujące się w budowie, przedszkole ćwiczeń.

W tym roku, po dość długiej przerwie, wznowiono zajęcia praktyczne i rysunki we wszystkich szkołach ogólnokształcących. W związku z tym odczuwa się brak dostatecznej ilości wyspecjalizowanej w danym kierunku kadry. Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego zorganizowało już wiele kursów przygotowujących nauczycieli do prowadzenia zajęć praktycznych. Korzysta się również z pomocy plastyków. Także w Studium...

Rok przed klęską

Wkrótce ukaże się na półkach księgarskich nowa pozycja serii „Biblioteka Wiedzy Historycznej” wydawanej przez Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”. Jest to książka Marii Turlejskiej „Rok przed klęską”. Zawiera ona opis i analizę wydarzeń w kraju i na arenie od września 1938 do 1 września 1939 roku. „Co działo się w Polsce jesienią 1933 r.”, „Jak Hitler dokonał zaboru Austrii oraz Sudetów i jaka była w tej sytuacji polityka Becka”, „Polska i sprawa Gdańska”, „Kto był w Polsce przeciw rządowi i przeciw komu był rząd”, „Angielskie próby nowego Mo-nachium” — oto tytuły niektórych rozdziałów tej interesującej i godnej polecenia publikacji. Szczególnie ciekawe są raporty wywiadu i kontrwywiadu, rzucające światło na sprawę Zaolzia, Ukrai-ny Zakarpackiej i przygotowań Polski do wojny. Liczne ilustracje dokumentalne i ówczesna karykatura polityczna dopełniają całości tej bardzo aktualnej i pouczającej książki, ukazującej na szerokim tle polityki międzynarodowej stanowisko Wielkiej Brytanii i Francji, które ustami Chamberlaina, Bonnetta i Daladier poparły militarystkę niemiecką.

*) „Rok przed klęską” Maria Turlejska — Wiedza Powszechna, str. 388, cena 26 złotych.

Poznań—drugi

W niedzielę zakończyły się w Bydgoszczy indywidualne mistrzostwa Polski Juniorów w zapasach w stylu klasycznym. W mistrzostwach wzięło udział około 120 zawodników z Katowic, Poznania, Warszawy, Wrocławia, Łodzi, Gdańska, Krakowa, Szczecina i Bydgoszczy. Tytuły mistrzowskie w poszczególnych wagach zdobyli: waga do 42 kg — Przystolik (Katowice); waga do 45 kg — Szczepański (Katowice); waga do 48 kg — Kukula (Katowice); waga do 52 kg — Zimoląg (Katowice); waga do 57 kg — Kozłowski (Poznań); waga do 62 kg — Rudzki (Katowice); waga do 67 kg — Tanrzyma (Katowice); waga do 73 kg — Stępień (Warszawa); waga do 79 kg — Stawowski (Katowice); waga ponad 79 kg — Baran (Katowice).

W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajął okręg katowicki zdobywając 89 punktów. Przed Poznaniem 32 i Warszawą — 30 pkt.

Mistrzostwa wykazały dość wysoki poziom techniczny. Na szczególne wyróżnienie zasługuje dobre przygotowanie zawodników Śląska, którzy na 10 tytułów mistrzowskich zdobyli osiem. (PAP)

Warta lepiej — AZS gorzej

Podwójnym sukcesem szermierzy warszawskiej Legii zakończyły się drużynowe mistrzostwa Polski w szpadzie i szabli. W obydwu broniach tytuły mistrzowskie zdobyli reprezentanci Legii. Z zespołów poznańskich najlepiej spisali się szabliscy Warty, którzy zajęli piąte miejsce. Szpadzistów AZS-u zajęli dopiero ósme miejsce. Warciarze poprawili swą lokatę w stosunku do roku ubiegłego o jedno miejsce, a AZS spadł o dwa miejsca.

Żeby być bogatszym:

Znamy jednego dopiero drugoligowca. Po kilku latach do II ligi piłkarskiej wróciła Lublinianka; drugim nowym II-ligowcem będzie albo gdyńska Arka (byłby to drugi po Bałtyku zespół II-ligowy tego miasta), albo Hutnik Nowa Huta. Zdecyduje o tym trzecie, dodatkowe spotkanie. Znamy więc już ostateczny bilans ligowy bieżącego roku, który był szczególnie taskawy dla Poznania (awans Lecha), Rzeszowa (pierwszy w historii tego okręgu zespół I ligi — Siał Mielec), Bydgoszczy (Zawisza) i Krakowa (powrót Cracovii do ekstraklasy). Okręg Śląski ma w Ruchu aktualnego mistrza Polski ale poniósł też straty, na jakie nikt na początku sezonu nie liczył. Aż trzy drużyny śląskie (Górniki Radlin, Concordia i Wawel Wirek) pożegnać musiały II ligę. Straię odnotować musimy, niesieły, także w okręgu poznańskim (Warta) i zielonogórskim (Unia Gorzów). Okręg gdański ma szansę wyrównać swój bilans dzięki ewentualnemu awansowi Arki, która zamienić może słabutką Polonię.

ZYSKI I STRATY
Jeśli mowa już o stratach, to wspomnieć wypada też o sprawach finansowych. Mówiono o tym na sobotniej naradzie przedstawicieli piłkarskich klubów ligowych. Nawet dwa kluby pierwszoligowe (Górniki Zabrze i Polonia Bytom) odnotowały w sezonie ligowym straty. Gorzej oczywiście było w II lidze. Tylko sześć klubów grupy południowej i trzy północnej (w tym poznański Lech) osiągnęło dochody. Pośród klubów, które mają niedobory poczesne miejsce zajmuje Calisia — 114 000 zł deficytu. Wprawdzie gospodarstwo w klubach po zeszłorocznych pokontrolnych zarządzeniach oszczędnościowych znacznie wzrosło, ale za to zmalało zainteresowanie rozgrywkami, co odbiło się oczywiście na kasach klubowych. Kłopoty finansowe przeżywają zresztą nie tylko sekcje piłkarskie. Tutaj powodów takiego stanu jest dużo: od niezbyt szczęśliwego kalendarza rozgrywek aż po niski, niesieły, poziom spotkań ligowych. Inne kłopoty mają np. koszykarze. Zainteresowanie tą dyscypliną przerasta możliwości klubów. W Łodzi na przykład z powodu braku odpowiedniej sali mecze I ligowe odbywają się niemal bez udziału publiczności. W Poznaniu koszykówka cieszy się szczególnym powodzeniem. Przed kilku laty, kiedy spotkania rozgrywano w targowej hali ciężkiego przemysłu, na dwumecz Lecha i Warty przychodziło do 5 tysięcy widzów. Obecnie, kiedy lechici grają jak za najlepszych swoich czasów i po półmroku pierwszej rundy prowadzą bez straty punktu, zainteresowanie koszykówką jest chyba niemiejsze, a jednak na mecze przychodzi poniżej tysiąca osób. Więcej np. sala Lecha, ani też inna nie pomieści...

MOŻE W HALI MTP
Bokserzy korzystają z hal targowych, dlaczego koszykówki Lecha i Warty nie mogą organizować w tych samych halach dwumeczów ligowych? Koszt wypożyczenia hali targowej jest, niesieły, dość duży, może nawet za duży. Dlatego chyba w halach targowych można by organizować tylko bardziej atrakcyjne spotkania.

Za dwa tygodnie nadarza się ku temu niezwykła sposobność; drużyny poznańskie gościć będą stołeczną Legię i Polonię. Enluzjastów koszykówki nie trzeba przekonywać, że spotkania te warło obejrzeć. Jest tylko kwestia, gdzie zorganizować je mecze.

Pomysł urządzenia dwumeczu w jednej z hal targowych jest nie nowy. Warło jednak się nad taką możliwością jeszcze raz zasłono-wić. Może ku zadowoleniu sympatyków koszykówki udałoby się przy sposobności podreperować kasy naszych I-ligowych zespołów koszykówki...

MAREK WIERZCHOWSKI

wyniki tabel

PIŁKA NOŻNA
O WEJŚCIU DO II LIGI

AKS — Górnik Konin 4:0
Lublinianka — Górnik Wałb. 2:0
Hutnik — Arka 2:1
1. Lublinianka 13:7 14:5
2. Arka Gdynia 12:8 17:11
3. Hutnik Nowa Huta 12:8 15:13
4. Górnik Wałbrzych 11:9 17:9
5. AKS Chorzów 9:11 12:14
6. Górnik Konin 3:17 7:20

LIGA POZNAŃSKA

Prosna — Polonia L. 1:3
Sparta Ob. — Włokniarz 1:0
Kolejowy KS — Polonia N. T. 0:2
Obra — Grunwald 3:2

Zjednoczeni — Dyskobolia 5:0

Sparta Szam. — Victoria 2:0
1. Polonia Leszno 12 16 23:11
2. Polonia Poznań 12 15 24:13
3. Sparta Szamotuły 12 15 28:20
4. Polonia N. Tom. 12 15 15:11
5. Grunwald Poznań 12 14 27:11
6. Sparta Oborniki 12 14 17:11
7. Dyskobolia Grodz. 12 12 32:17
8. Zjednoczeni Wrześ. 12 12 28:12
9. Obra Kościan 12 11 28:33
10. Włokniarz Kalisz 12 10 30:22
11. Victoria Jarocin 11 10 18:17
12. Prosna Kalisz 13 9 46:13
13. KKS Kepno 12 9 10:29
14. Rawicki KKS 12 6 7:23

KOSZYKÓWKA
I LIGA MĘŻCZYZN

Łódzki KS — Lech 69:84
— Warta 79:11
Spolem — Warta 54:72
— Lech 56:55
Śląsk — AZS Toruń 86:12
— Wybrzeże 64:16
AZS W-wa — Wybrzeże 76:50
— AZS Toruń 67:55
Wisła — Polonia 78:42
— Legia 92:55
Sparta — Legia 89:41
— Polonia 65:52
1. Lech Poznań 12 45:34
2. Legia Warszawa 11 47:13
3. Wisła Kraków 10 42:41
4. Śląsk Wrocław 10 39:33
5. Polonia Warszawa 10 39:33
6. AZS Warszawa 9 47:11
7. Wybrzeże Gdańsk 9 40:14
8. Sparta N. Huta 8 37:41
9. Warta Poznań 8 37:41
10. AZS Toruń 7 34:20
11. Łódzki KS 7 39:42
12. Spolem Łódź 7 34:16

I LIGA KOBIET

AZS AWF — AZS P-ń 82:47 (46:11)
Lech — Wawel 43:51 (28:13)
Wisła — Gwardia 51:54 (25:20)
Polonia — Olimpia 47:34 (21:13)
1. AZS AWF W-wa 8 29:23
2. Wawel Kraków 7 22:21
3. Polonia Warszawa 6 20:22
4. Lech Poznań 6 19:20
5. Gwardia Warszawa 6 18:11
6. Olimpia Poznań 6 19:21
7. Wisła Kraków 5 20:27
8. AZS Poznań 4 13:23

II LIGA MĘŻCZYZN

Polonia L. — Polonia J. Góra 68:65
Słęża — Lechia 63:58
Lech II — AZS Poznań 44:30
Gwardia — Śląsk II 68:54
Górniki — Ostrowia 78:70
AZS Wrocław — Olimpia 51:52
1. Olimpia Poznań 9 18 59:43
2. AZS Poznań 9 17 63:41
3. Gwardia Wrocław 9 16 62:45
4. Górnik Wałbrzych 9 16 64:53
5. Lech II Poznań 9 15 59:43
6. Śląsk II Wrocław 9 14 51:53
7. Słęża Wrocław 9 12 52:54
8. Lechia Z. Góra 9 12 52:54
9. AZS Wrocław 9 10 52:57
10. Polonia Leszno 8 10 47:53
11. Polonia J. Góra 9 10 41:53
12. Ostrowia 8 9 40:54

PLYWANIE
II LIGA KOBIET

Lech II — Sokół 55:54
Odra — Krzysztof 45:57
Słęża — Unia 55:29
AZS Wrocław — Lubuszanka 61:41
Lustrzanka — Energetyk 55:56
1. Słęża Wrocław 7 14 42:28
2. AZS Wrocław 7 14 42:28
3. Energetyk Poznań 7 12 40:23
4. Lustrzanka Wałbrz. 7 12 39:23
5. Lech II Poznań 7 11 31:21
6. Krzysztof Wałbrz. 7 9 25:21
7. Sokół Piła 7 8 37:23
8. Unia Racibórz 7 8 31:23
9. Odra Wrocław 7 8 29:21
10. Lubuszanka Z. G. 7 8 24:21

PUCHAR MIAST

Gdańsk — Poznań 70:103
Warszawa — Wrocław 82:83
1. Wrocław 6:10 30:21
2. Warszawa 4:12 27:21
3. Poznań 2:14 26:23
4. Gdańsk 0:16 28:11

W Toto — Lotku
wylosowano: 3 (bieg przed plotki), 4 (bieg z przeszkodami), 5 (bieg na przełaj), 10 (boks), 22 (piłka nożna) oraz dodatkowo 45 (tenis stołowy).

W „Koziołkach”
wylosowano: 21, 23, 25, 33, 38